



KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnośzenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.—**Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
 Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Dziś: śs. Kanuta króla i Henryka B. M.
 Sobota: śs. Fabjana P. i Sebastjana M.
 Niedziela: ś. Agnieszki P. M.
 Poniedziałek: śs. Wincentego i Anastazego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 1.
 Zachód „ 4 „ 21.
 Długość dnia godzin 8 minut 29.
 Przybyło „ 0 „ 42.
Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: Zastąpił N. M. P. Idelfonsa.
 Środa: ś. Tymoteusza B. M.
 Czwartek: Nawrócenie ś. Pawła Apostoła.
 Piątek: śs. Polikarpa B. i Pauli W.

Jutrzejšie nieszpory rozpoczynają w kościele św. Ducha (po-paulińskim), wprost ulicy Mostowej odpust ku czci św. Agnieszki panny i męczenniczki.

W dniu jutrzejszym o godzinie 9-tej zrana odprawioną będzie w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu wotywa arcybactwa czci serca Najśladzszego Najświętszej Marii Panny, a to na intencję nawrócenia grzeszników.

Przegląd polityczny.

Dziś dopiero możemy podać dosłowny i autentyczny tekst manifestu księcia Napoleona; nie chcąc ograniczyć się na ulamkowej parafrazie, która osłabiłaby siłę i sztukę słowa, zużytego w manifestcie, woleliśmy do dzisiaj powstrzymać się z jego publikacją. Czytelnicy znajdą na innym miejscu interesujący dokument, któremu wszelako bardzo mało albo prawie żadnego znaczenia politycznego przypisywać nie można. Jest on ciekawy, jako bystra, częstokroć trafna satyra politycznych stosunków we Francji, jako fenomen zresztą psychologiczny—po za tem stanowi chwilową *cause célèbre* na bulwarach paryskich, o której mówi „cały Paryż“—i oto wszystko...

Ze wszystkich pretendentów do tronu francuskiego „czerwony książę“ najmniej może być brany na serio dlatego, że nie używa w kraju ani popularności, ani szacunku, że nie lubi go armja... Ta ostatnia doład nie może przebaczyć księciu Napoleonowi, że pomimo zajmowanego stopnia generała dywizji nie uczestniczył w żadnej z wojen toczonych za drugiego cesarstwa: nie było go w Krymie, ani we Włoszech, ani pod Wörth i Saarbrücken...

We własnym stronnictwie bonapartystowskim książę Hieronim liczy zaledwo szeszną garstkę zwolenników. Główni a przynajmniej głośni sternicy partji, pp. Amigues i Clémenceau, ogłosili delinient cesarstwa młodzieńczego Wiktora, syna księcia Napoleona, ponieważ cesarzewicz, jako „prawowity“ dziedzic tronu cesarskiego, jemu przekazał spadek idei i korony. Tak zwana partja chisel-

hurst'ska nienawidzi księcia-demokraty i na wpló republikanina, który po r. 1870 zawarł pakt z rzezczaopolią i w szeregach Gambetty walezył w izbie deputowanych przeciw zakonowi Jezusowemu, wclajac: „ściejcie jezuitów, a zbierzcie—rewolucję!“ Książę Napoleon należał nawet do owej sławnej grupy 363 posłów protestujących przeciw rozwiązaniu parlamentu przez „monarchiczno-restauracyjny“ gabinet Broglie-Fourton. Czerwony książę uchodził przeto za apostatę w łonie własnego stronnictwa, a tych kilka osób, które wraz z nim zastanawiały się nad wydaniem odezwy, jak były minister, p. Maurycy Richard, były aniefortunny dyplomata p. Benedetti, i kilku deputowanych, bar. Brunet, Cuneo d'Ornano itp. nie mają wpływu ani stanowiska w łonie własnej frakcji.

Miał więc prawo powiedzieć Paweł de Cassagnac, że manifest księcia Napoleona jest tylko śmiesznym, podobnie, jak przepowiednia nowego porwy szuanów wandejskich pod białym sztandarem Henryka V go. Śmiesznym jest niewatpliwie książę prawiący, że jest on jedynym człowiekiem we Francji, który, jako potomek Napoleona I-go i spadkobierca plebiscytów Napoleona III-go, zgromadził 7,300,000 głosów. Ależ *sir!*—powiedzieć może mu każdy francuz—pan nie zgromadziłeś dla siebie ani jednego głosu!

Przechodząc do szczegółów, objaśnić należy, iż uwięziony pretendent postawionym być może przed sądem senatu, który wedle artykułu 9 swojego statutu organizacyjnego z d. 24-go lutego 1875-go r., ma prawo zamienić się na trybunał, celem sądenia winnych zamachu na bezpieczeństwo państwa. Część ministrów przeraawiała za prostem wygnaniem księcia, jak to już dawniej się wydarzyło, ale minister sprawiedliwości, p. Devès, przekonał kolegów, że byłby to akt tehorzostwa ze strony rządu, że kraj wytłumaczyłby go sobie za obawę przed jawnem rozprawieniem się z argumentami przeciwnika napoleońskiego. Tyle procesów wydali drugiemu cesarstwu republikanie: przy jednym z nich zabłysnął krasomówczy genjusz Gambetty. Teraz w roli oskarżyciela wystąpi pogrobowiec cesarstwa, aby zażądać rachuby od republikańskich „uzurpa-

torów“, wiele z przyrzeczeń danych ludowi spełnili? Widowisko będzie w każdym razie zajmujące dla świata...

Okólnik lorda Granville'a znalazł powszechnie dobre przyjęcie u mocarstw. Poczytały one za zasługę Anglii, iż wierna przyrzeczeniom, przedkłada swe propozycje mocarstwom co do kwestyj wymagających międzynarodowego traktowania. Sprawy kontroli argielsko-francuskiej pozostawiają one na boku, jako rzecz, wynikającą wyłącznie z wzajemnego stosunku Anglii i Francji, stosunku, który był niedawno przyjaźnią, a dzisiaj zamienił się w zgryźliwą zawiść i współzawodnictwo. Oświadczenie p. Duclerea, że niechęć Anglii do utrzymania instytucji, wspólnymi siłami niegdyś utworzonej, powraca Francji swobodę akcji, uważają w kołach dyplomatycznych za frazes, ponieważ państwo samodzielne nie traci nigdy „swobody akcji“, a zatem nie może jej odzyskiwać. Na uwagę zasługuje przytem, że Anglia kładzie nacisk na to, iż projektowany przez nią „doradca finansowy“ przy rządzie egipskim nie będzie reprezentantem—nawet półurzędowym—Anglii, ale po prostu urzędnikiem khedywa, przez tegoż mianowanym.

Br. Z.

Echa z Chorwacji.

Zabrzeb w styczniu.

Dalmacja, owa „kolebka cesarzy i niewolników“, jak ją poeta chorwacki Kukuljewicz Sakcinski nazywa, przedstawia obecnie nader ciekawy widok.

Zywiół narodowy chorwacki w zacieklých zapasach z włoszczyzną i sprzymierzonymi z nią serbam, których dotąd popierały rządy cislejtańskie, obecnie przelamuje po bohatersku wszelkie zapory i dobija się praw sobie przynależnych.

Włoszczyzna głęboko przeniknęła w żywot inteligencji i nie dziw; Dalmacja bowiem, owa główna prowincja królestwa chorwackiego, oderwana od tegoż, przez siedm wieków była poddanką królowej Adriatyki, a tylko na południu miała rzeczpo-

Dotąd jeszcze nie mogę zrozumieć, dlaczego ożeniwszy się byłem *zle notowany* w państwie Plutona!... to jednak pewno, że gdy tu na ziemi oddawałem się całej urokowi pierwszych chwil poślubnych, tam w czeluściach piekielnych spiskowano już formalnie przeciwko mojemu szczęściu.

Intryga, uknuta w państwie ciemności z iście djabelską zręcznością—dla wydobycia na światło i wykonania—powierzoną została ślicznym rączkom kobiecym... a dalibóg trudno o lepszy wybór—nad baronową S.

Damę tę znałem bardzo dobrze... znajomość nasza nastąpiła w owych rozkosznych czasach... gdy, ukończywszy prawo, zacząłem studjować... kobiety!... Na tym nowym wydziale naukowym, baronowa *et compagnie* okazały się tak dobrimi przewodniczkami, ja zaś tak pojętym uczniem, że robiłem przestrasające postępy!... Teorja i praktyka dopełniały się wzajemnie; mistrzyni były mną zachwycone... z przerażeniem zaczynałem spostrzegać, że jeżeli stopniowo tak pójdzie dalej... to chyba niedługo powiększę zastęp tych śmiałych bojowników, którzy padają, jako ofiary... nauki!

Ze jednak człowiek nigdy nie wie, gdzie w niebezpieczeństwie ratunek znaleźć może—i ja też nie myślałem, by to, co miało być moją śmiercią—życiem się stało!

Miłość, wiodąca mnie swemi czarownemi ścieżkami już prawie na manowce... nagle, skręciwszy w nieznaną mi dotąd krainę—„idealu i prawdy“, zaprowadziła prosto do najczudniejszej doliny: „wytchnienia“, gdzie u źródła czystej wody pragnąłem zwilżyć spieczoną usta.

Ale w owej dolinie źródła czystej wody strzegła cudnej piękności dziewica...—niby bóstwo leśne... Z początku zbliżyć się do niej brakło mi odwagi,

wspomniawszy jednak: „że świat w ręku śmiałych“ poszedłem i jak drugi Cezar... zwyciężyłem!... Upojony tem nowem a prawdziwym szczęściem, zapomniałem o przeszłości, o wszystkim, a zawet i o baronowej.

Ona jednak pamiętała!... Najniespodziewaniej w dzień naszego ślubu, w chwili gdyśmy odchodzili od ołtarza—związani na wieki, baronowa podeszła ku mnie, i podając mi śliczną swą rączkę, wycedziła: „Rozpoczynasz pan nowe życie, wierzę, że będziesz tak szczęśliwym—jak na to zasługujesz“... Ostatnie słowa podakcentowała silnie—a oczy jej rzuciły szydercze spojrzenia na moją żonę!... Wanda, którą prowadziłem pod rękę—zadrżała, odwracając wzrok od szyderczych spojrzeń tej kobiety!... Odpowiedziawszy coś w rodzaju podziękowania, wyszedłem szybko z kościoła.

Dziwna rzecz!—ta kobieta... jej wyrazy... spojrzenia—wszystko to sprawiło mi, wśród największego szczęścia—dojmującą przykrość... Co znaczą te ironiczne życzenia?... dlaczegoż nie miałbym być szczęśliwym?... myślałem, przeciskając się przez tłum zgromadzony u drzwi kościoła, dla ujżenia państwa młodych.

Czyż za przeszłość, wraz z troczą szaleństw młodości, trzeba pokutować całe życie? Bajki!... Iluż to moich towarzyszy również *broilo*—a jednak dziś są najszczęśliwsiymi mężami i ojcami rodzin!... Narazcie! udało nam się dostać do karety... lokaj zatrzasnął drzwiczki... byliśmy na chwilę sami!...

Gorączkowym ruchem ująłem rękę Wandy... obejmując pytającym, badawczym wzrokiem jej śliczną twarzyczkę—i już po chwili odzyskiwałem zatracony spokój!—a znalazłem go w tych skromnie spuszczonej oczach, w drżącej dłoni, w jakimś

TAJEMNICA MOJEJ ŻONY.

Z OPOWIADANIA MŁODEGO MAŁŻONKA

ULOŻYŁ

J. ALRYSSA.

PROLOG.

Od dwóch miesięcy byłem tedy żonatym!...

A więc miałem to, co nazywają: „domowem ogniskiem“ i śliczną jak portrety Greusa—żoneczkę!...

Taka istotka, jak moja Wandzia, to prawdziwy skarb!... piękna, młoda, łagodna—nie tylko, że się pozwalała uwielbiać—ale i sama kochała mnie bardzo!...

Byliśmy zatem tak szczęśliwi, jak pierwsi nasi rodzice w raju... dopóki p. Adamowi nie przyszła ochota uleść pokusie ciekawości... i skosztować jabłuszka z rączek swej żony.

Szatan, który w historii upadku tych dwojga wygnańców niezaszczytną odgrywa rolę i dla pozabawienia szczęścia niewinnych ludzi nie waha się wlażyć na wysokie (prawdopodobnie) drzewo, strudzony kilkunastowiekową pracą, obecnie w ważnych nawet sprawach nie występuje *osobiście*, mając po temu licznych wyręczyeli!...

Nigdy temu nie wierzyłem, gdy różni twierdzili, jakoby od dość dawna i z wielkiem powodzeniem miał się posługiwać... kobietą!... dopiero po historii własnego życia przyszło mi na myśl, że nasi przodkowie nie byli tak znów nieokrzesani, dowodząc, że gdzie djabeł nie może, tam...

spolita Dubrownicka potrafiła zachować niezależność.

Pomimo obcych rządów i to tak nielitośnie wyczerpujących siły poddanych, jakimi były rządy kupieckiej signorji weneckiej, rządów, które podobieństwo mają jedynie do wyzysku Afryki przez handlarzy kartagińskich, pomimo siły i przewagi moralnej w cywilizacji włoskiej, w Dalmacji w XVI, XVII i XVIII wieku kwitła świetna literatura narodowa chorwacka, ciesząca się słuszną opinią klasyczną.

Była ona, podobnie jak i włoska, dzieckiem epoki odrodzenia, przytem zostawała pod silnym wpływem tak starożytnego klasycyzmu, jak i ówczesnej włoszczyzny. Wszakże niejednokrotnie przebijały w niej żywioły rodzime, jak w nieśmiertelnej epopei Gundulicza pod tytułem „Osman“, lub w utworach Luczica i Hektorowicza. Dopiero w początkach naszego wieku, skoro Dalmacja dostała się pod panowanie Habsburgów, zgasła prawie do szczętu, a lubo znowu odradzać się zaczyna, rozwój jej bardzo idzie słabo i leniwo podąża za Zagrzebiem, który dzisiaj istotnie jest sercem Chorwacji i ogniskiem koncentrującym w sobie promienie duchowego żywota w kraju.

Jednakże i w Dalmacji ruch ten wzmagają się, a stary Dubrownik, lubo już zeszedł na stopień trzeciorzędności miasta austriackiego, poczuwa się do utrzymywania tradycji przodowania wespół chorwatów nad Adriatykiem. Wychodzi w nim czasopiśmo *Slovinac*, wychodzi sporo rozmaitych książek. W ostatnich czasach ks. Mato Vodopicz (obecny biskup dubrownicki) pozyskał sobie sławę niepospolitego powieściopisarza.

W Zadrze (Zara po włosku) wychodzi znowu dziennik polityczny pod tytułem *Narodni list i Matice dalmatinska* ma tam swoją siedzibę.

Walka z żywiołem włoskim jest ciężką; lubo w Dalmacji włochoń jest wszystkiego 48,000, zajmują oni bowiem najpokazniejsze stanowiska i do ostatnich czasów cieszyli się poparciem rządu.

W zapasach wyborczych łączą się z włochołami zazwyczaj wyznawcy kościoła grecko-wschodniego, którzy sami przybierają imię „serbów“; antagonizm serbów względem chorwatów, oparty jedynie na różnicy religijnej, a znacznie rozdmuchiwany z zewnątrz, przedstawia smutne zjawisko bratnich rozterek, na których tylko wróg obcy korzysta.

Próby pogodzenia obu żywiołów powtarzają się ciągle ze strony szlachetniejszych przedstawicieli obu partyj (bo nie narodów), ale te rozbijają się głównie o pychę serbów; ci bowiem, będąc zaledwie w cyfrze 78,000 na 456,000 innych mieszkańców, prowadzą politykę zawziętości i wchodzą nawet w przymierze z obcymi, byleby nie podać ręki chorwatom, których o pychę narodową i chęć górowania pomawiają.

W roku przeszłym umarł jeden z przedstawicieli „pojednania“, a zarazem maż wiele odrodzonej literaturze chorwackiej zasłużony; był nim książę Medo Orsić Puczić, którego włosi nazywali Orsato Pozza.

Puczić pochodził ze starej rodziny patrycjuszów

dubrownickich i urodził się roku 1821-go. Wychowany nader starannie, oboznany z dziecinstwa z literaturą włoską i klasyczną, weześnie przyłgnął do nowego ruchu odrodzenia chorwackiego, które rozpoczęte w Zagrzebiu przez Gaja i kółko illirów, odbiło się echem po słowiańszczyźnie południowej. Duch narodowy, rozbudzony w młodzieńcu, nakłonił go także do zajmowania się pobratymczymi językami, między innymi poznał i nasz język i tłumaczył nawet pojedyncze wiersze Mickiewicza i Zaleskiego. Ten kierunek słowiański nie czynił go bynajmniej wrogiem włoszczyzny, owszem, znał on dokładnie język Danta i Tassa, pisywał po włosku o rzeczach słowiańskich i daleki od wszelkiego szowinizmu, sympatyzował z dążeniami odradzającej się Italji; rozumie się, nie z temi krańcowymi pretensjami, które żądały aneksji Istrii i Dalmacji dlatego, że te niegdyś ulegały królowej Adriatyku.

Życie Puczicza przedstawia dość pstrą mozaikę losów i przygód. Podróżował bardzo wiele, czas jakiś bawił jako szambelan na dworze księcia Lukki, to znowu był nauczycielem Milana Obrenowicza, dzisiejszego króla serbskiego. Pisywał piękne poezje, głównie liryki patriotyczne, ale obok tego pilnie pracował nad przeszłością i w roku 1856-m wydał „Historję Dubrownika“, a później znowu zbiór ważnych dokumentów do dziejów Serbji i Bośni, które odnalazł był w archiwach dubrownickich.

Był on silnym propagatorem idei zbratania serbów i chorwatów i niejedną pieśń idei tej poświęcił; zgasł z piórem w rękę nad pisaniem pieśni, która pozostała nieukończoną...

Niezadługo po Puczicu, w tymże Dubrowniku, odprowadzono na miejsce wiecznego odpoczynku Wuka Wrzewicza, zmarłego w 72-m roku żywota.

Wrzewicz był urzędnikiem sądowym, a przytem starannym i nader umiejętnym zbieraczem rzeczy ludowych. Samouk, podobnie jak Wuk Karadzicz, poczytywał się za jego ucznia i wyznawał jego zasady, nawet te niestety, które wypływały z przesadnych pretensyj panserbizmu. Uważał się on za serba, pisał cyrylicę i wszystkiemu nadawał serbską pieczęć.

Ze zbiorów Wrzewicza szczególnie ciekawym jest „Niz srbskih pripovijedaka“, zbiór nader zajmujących scen z sądownictwa ludowego w Boce Kotorskiej, Hercegowinie i na Czarnej Górze. Lud tam sądzi zazwyczaj własnym sądem przestępstwa miejscowe, co, rozumie się, daje pochoł do ciekawych wielce objawów pojęć ludowych. Książeczka ta napisana jest z dziwnym mistrzostwem w odtworzeniu języka, frazesów, z ust ludu żywcem czerpanych, a nadto stanowi niesłychanie cenny materiał etnograficzny.

Po Puczicu i Wrzewiczu rozstał się ze światem już w Zagrzebiu znakomity lingwista południowo-słowiański, Jerzy Danicz, sekretarz Akademji. I on był serbem z pochodzenia, rodem z Wojewodiny w południowych Węgrzech, ale zarazem wielce obstawał za pojednaniem i połączeniem duchowem serbów z chorwatami. Danicz zajmował katedrę

w uniwersytecie w Belgradzie, wszelako za pozwoleniem księżęciem bawił od wielu lat w Zagrzebiu, gromadząc materiały do potężnego przedsięwzięcia słownika języka serbsko-chorwackiego. Słownik ten, w rodzaju słownika Akademji francuskiej, mógł być o tyle wyżej stanąć od niego, o ile dzisiejszy stan lingwistyki daje możność dokładniejszego i gruntowniejszego dokonania podobnej pracy.

W chwili, gdy po zebraniu materiałów słownik począł wychodzić, śmierć zabrała Daniczicza. Kto dalej poprowadzi jego dzieło, niewiadomo. Najodpowiedniejszym do takiej pracy byłby prof. Jagiez, ale ten, niestety, bawi daleko poza granicami ojczyzny...

Ale dość nam już echa z dalekiej choć bliskiej Chorwacji.

-id.

Głosy z publiczności.

Szanowny redaktorze!

Dowiedziawszy się z *Kurjera* o wycięciu morw na Czystem, zbadałem rzecz na miejscu i przekonałem się, iż wycięto wprawdzie znaczną część drzew z żywopłotu i kilka rzędów z plantacji, ale pozostało jeszcze przeszło morw tysiąc.

Czy i one mają uleż temuż losowi w przyszłości—niewiadomo...

Szkoda uczyniona krajowi jest już bezpowrotną. Dziś jeszcze potrzeba nam raczej mnożyć plantacje morw, a nie skazywać na wyrąbanie.

Jeśli spółka, mająca moralny obowiązek czuwania nad niegdyś swoją własnością, nie zdołała temu zapobiedz—to potrzeba widocznie starać się o utworzenie nowego Towarzystwa ochrony morw istniejących w kraju i zaprowadzenie jaknajliczniejszych jeszcze plantacji, dla potrzeb jedwabnictwa, gdyż pomimo znacznej liczby morw istniejących już—jeszcze ich jest zamało!

Zresztą po wycięciu morw w jednym miejscu (jakkolwiek to jest nierozważnym czynem)—jedwabnictwo zginąć w kraju nie może i nie powinno.

Bo jeśli my jesteśmy jeszcze do tego rozkwitu jedwabnictwa z różnych przyczyn zbyt niedojrzali, to niewątpliwie przyjdzie kiedyś chwila i na zrozumienie pożytku, jaki można uzyskać z morw za przykładem innych krajów.

Obecnie naszym obowiązkiem jest mnożyć plantacje morw, ale nie niszczyć je nieopatrznie—przyszłe pokolenia zechcą prawdopodobnie skorzystać z naszych prac i uznać je jak zasłużone.

Mija się zupełnie z celem artykuł, zalecający nam zajęcie się hodowlą jedwabnika ajlantusowego, który nawet przez autora tego artykułu jest już dawno zaniechany jako niepraktyczny również dla nas jak i dla Francji, czy to z powodu nieumiejętności, czy niemożności rozwijania z tego kokonu jedwabiu.

Gdyby rzecz sama była praktyczniejszą, Francja najpierwsza skorzystałaby z takiego dobrodziejstwa, a dotąd nie o tem niewiadomo.

Lepszy o wiele od ajlantusowego, lecz nie od mor

czarującym zakłopotaniu, spowodowanem tym tyle spragnionym, a nowym dla nas stosunkiem!...

— Nie!—zawolałem w duszy—takich istot przeznaczenie nie wybiera na—mścicieli!...

I.

Od owej chwili upłynęło dwa miesiące; przeciąg czasu dostateczny (jak mi się wówczas zdawało) do poznania i ocenienia charakteru kobiety, która jest naszą żoną i do wniosku o przyszłość.

Ach! wtedy życie razem z Wandą przedstawiało mi się w najróznowszych barwach!... a owe smutne myśli, spowodowane życzeniami baronowej, wywoływały uśmiech politowania nad jej bezsilną złośliwością!... Te dwa miesiące, to najpiękniejsza epoka w mem życiu!...

Jak jednak w piękny dzień letni nikomu na myśl nie przychodzi ulewa i nawałnica—tak i w życiu, w chwilach szczęścia, cierpienie nieprawdopodobnem się wydaje!...

Pamiętam, że tego dnia, w którym rozpoczęły się moje udarczenia moralne, idąc rano do sądu, byłem w tak wesołym i swobodnym usposobieniu, jak nigdy!...

Przechodząc z Krakowskiego, Czystą na Miodową, mimowoli jakoś rzuciłem okiem na dom, w którym mieszkała baronowa S...; spuszczone szafrowe stopy świadczyły o bytności jej w domu! Do ulubionych bowiem przyzwyczajęń tej damy należały przysłonięte okna, nadające salonowi pewien tajemniczy półcień!...

Baronowa była jeszcze młodą i niezaprzeczenie piękną, półcień zatem nie wypływał z potrzeby, lecz z... kaprysu!...

Na widok tych okien, wspomnienie jej szyderstwa w dzień naszego ślubu nagle we mnie odżyło, budząc śmieszna, ale niemniej gwałtowną chęć tryumfu.

Wszak swoim szczęściem mogłem jej teraz ciśnąć w oczy, tak jak ona wtedy swoją złośliwością!...

Głos rozsądku odradzał mi wprawdzie tę niepotrzebną zemstę, ale próżność przemawiała bardziej przekonująco!...

Miotany sprzecznymi uczuciami, wy dobyłem zegarek, licząc, że brak czasu uratuje mnie może od nierozsądnego kroku... Niestety! była zaledwie dwunasta, a dopiero po pierwszej potrzebowalem być w sądzie. Pozostawała mi cała godzina dla przekonania baronowej o płonności jej obaw!...

Próżno więc głos rozsądku szeptał coś jeszcze... idąc bowiem za radami jego przeciwniczki, dzwoniłem już u drzwi swej dawnej znajomej.

Wygalowany lokaj wpuścił mnie do przedpokoju. Baronowa kończyła właśnie toaletę.

Podąłem mu kartę, którą zaniósł swej pani... Po chwili ukazał się znow, prosząc do salonu. Ów salon, do którego wszedłem, miał dla mnie tysiące wspomnień!... w oczekiwaniu na piękną właścicielkę przypatrywałem mu się, szukając jakich zmian... Naprawdę!... wszystko tak jak było... ten sam dobrze mi znany półcień... te same posagi... obrazy... marmury... kwiaty!...

Nie się więc nie zmieniło!...

A baronowa?... Lekko zaszeleściła portjera... — i na tle ponosnych draperyj ujrzałem gospodynię domu!... Zaw sze piękna, młoda, strojna, spokojna napozór!... Z czarującym uśmiechem (jak gdybyśmy się wczoraj

raj dopiero widzieli) podała mi rączkę na powitanie, wołając już od progu:

— *Bon jour!* Co za niespodzianka!... Pan u mnie?!... Siada! proszę!...

Zająłem wskazane mi miejsce, *vis-à-vis* pięknej pani.

Spojrzenia nasze skrzyżowały się!... trwało to chwilę... a jakkolwiek czarne źrenice rzuciły jeszcze gromy — karminowe usta mówiły już słodko.

— *Vraiment c'est très aimable de votre part de vous être souvenu de moi!*... Powiedz że mi, cóż maźnieństwo?... *comment ça va?*...

— *Admirablement!*...

— Ale cóż porabiasz?... mów!... mów!... *je brüle d'impatience!*...

— Ubóstwiam moją żonę!...

— Cudownie!... a więcej?...

— Pracuję dla jej szczęścia!...

— *Oh que c'est touchant!*... — bawimy się w sielankę!...

— Jesteśmy szczęśliwi!... — odrzekłem z naciśnięciem. — I dlatego pośpieszyłem złożyć baronowej podziękowanie za jej szczerze życzenia w dniu naszego ślubu!...

Baronowa zagryzła usteczka... Oczy jej ulagodzone strzeliły znow gniewnie!...

Czuła żem ją odgadł.

— Ciesz mi to mocno!... — odparła po chwili.

— Cóż, porobiliście już wizyty?...

— Nie jeszcze!...

— Dlaczego?...

— Wystarczamy sobie zupełnie!...

— Oh!... oh!... Na jak długo?...

— Baronowo!...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wowego, jedwabnik dębowy, również nie mógł produkcją swą z pola prób zejść na użytek przemysłu w szerokim znaczeniu tego wyrazu, ażeby można go było porównać tak z dobrocią nitki, jak i obfitością produkcji otrzymywanej od wieków z jedwabnika morwy.

Zdaniem piszącego, należy nam początkującym w jedwabnictwie trzymać się jednej drogi, aby podążać do celu, t. j. siać i sadzić jaknajwięcej morwę, hodować jedwabniki tylko morwy, rozwijać jedwab i sprzedawać jedwab tylko z morwy, a gdy wytworzymy już pokazną ilość jedwabiu na potrzeby przemysłu i handlu, czego nam dotąd brak przez rozstrzelenie pojęć i sił, wtedy możemy, jeśli okaże się tego potrzeba, hodować i inne gatunki jedwabników z pożytkiem.

Wolno nam dziś pojedynczo robić doświadczenia z różnymi gatunkami, z których dotąd tylko Francja i t. p. może więcej jak my korzystać, ale zalecać takowe krajowi, w którym jedwabnictwo nie przeszło w krew, nie upowszechniło się między ludem, jest to psuć dzieło w zaczątku, nie życzyć dobrze krajowemu jedwabnictwu, zbijając je z właściwego kierunku, iżby tym sposobem nigdy na prawdziwą drogę nie weszło, balauncione coraz nowymi projektami, gdzieindziej nawet w życie niewprowadzonymi.

Z prawdziwym szacunkiem
Adolf Bogucki.

*

Szanowny redaktorze!
Chciałbym przemówić w piśmie twojem w sprawie, która, sądzę, każdego żywo obchodzi.

Oto już rok mija od czasu ostatniego spisu ludności w mieście naszym, a dotąd nie są jeszcze wiadome nawet ogólne jego rezultaty...

Wprawdzie spis został dokonany wyłącznie w celach naukowych, lecz czyż nauka statystyki ma być tak dalece abstrakcyjną, by nie miała zupełnie interesu chwili?

Na odpowiedź przeczącą zgodzi się chyba z każdym sekcją statystyczna, opracowująca materiał spisu ludności...

Cyfrę posiadają też swój urok świeżości, a nauka daje wskazówki praktyce i życiu.

Dzisiejszy układ stosunków interesuje dziś tylko; a rok lub dwa będzie on należał już do przeszłości.

Czyżby zeszłoroczny spis ludności miał na celu zbogacenie materiałem przyszłych historyków Warszawy?

Być może, iż nie są mi znane tajemnice układania wykazów, może przy układaniu tem są niezwalczone trudności, tamujące pośpiech w uogólnianiu cyfr, wszakże słowa powyższe kreślę tylko w formie zapytania: co się dzieje z interesującym materiałem statystycznym, ze spisu ludności osiągniętych?

Sądzę, iż bliżej obznajmieni z tą sprawą nie odmówią mi laskawej w tej mierze informacji.

Z poważaniem
Jeden z wielu.

*

Szanowny redaktorze!
Jeszcze parę dni temu nie byłbym uwierzył, iż kupowanie wody destylowanej połączone jest z takimi trudnościami, z jakimi miałem do walczenia.

Przedewszystkiem w jednej z największych aptek na Nowym Świecie oświadczone mi, iż niema wcale wody destylowanej.

W drugiej aptece odpowiedziano mi, iż wodę destylowaną „trzymają jedynie na własny użytek“.

I dopiero w trzeciej aptece, również na Nowym Świecie, po pewnym wahaniu zdecydowano się sprzedać mi żadaną wodę.

Tutaj jednakże upamiętnić się godzi, iż za butelkę (naczynie moje) wody destylowanej wzięto odemnie 10 kop., podczas gdy wszędzie za taką butelkę... piwa bawarskiego płaci się kop. 9.

Cena prawdziwie aptekarska!

A jednak za granicą garniec wody destylowanej kosztuje tylko kilka groszy i przy sprzedaży nikomu nie przyjdzie do głowy robić podobne trudności.

Może ten fakeik wart zanotowania?

Z poważaniem
A. St.

*

Szanowny redaktorze!
Kwestja otworzenia w tym jeszcze roku gimnazjum na Pradze zbliża się ku urzeczywistnieniu.

Ostatnia właśnie z przeszkód w tych dniach prawie usunięta została.

Jak wiadomo, magistrat wymagał od mieszkańców przedmieścia tego złożenia sumy 3,000 rs. jednorazowo a to na urządzenie zakładu.

Interesowani warunku tego dopełnić nie mogli,

gdy wtem zjawia im się pomoc ze strony prezesa kolei terespolskiej p. Stanisława Kronenberga, który na cel tyle użyteczny ofiarował sumę 2,000 rs.

Brak jeszcze jednego tysiąca, o który w imieniu obywateli praskich niniejszem do ogółu kolacę.

Z poważaniem
Obywatel Pragi.

*

Szanowny redaktorze!
W epoce, gdy burzą kościoły, wznoszenie nowego przybytku przejmując radością każdego człowieka ucivilizowanego, co widzi w szczeniu chwaly Bożej ręką prawdziwego szczęścia na ziemi.

Takiego uczucia doznaję, patrząc na budujący się przybytek pod wezwaniem Wszystkich Świętych, tak wymownie świadczący o ofiarności warszawian i prawdziwie religijnych usposobieniach miasta.

Niestety, roboty wewnątrz są dziś w zastojach dla braku dalszych funduszy, które wyczerpano w zupełności.

Mniemam, iż nie zbraknie na chęciach ze strony ogółu poparcia rozpoczętego dzieła, byleby ku temu powstała skuteczna inicjatywa.

Niezamożny, składam na cel pomieniony rs. 1, w nadziei, iż mój przykład znajdzie naśladowców.

Stały prenumerator
K. W.

I my do słów szanownego wnioskodawcy dorzucić pragniemy kilka szczegółów.

Pisaliśmy w tej sprawie przed dwoma laty, po upływie których znaleźliśmy znakomite zmiany w świątyni.

Przedewszystkiem wystrzelili ku obłokom wspaniała kopuła, o śmiałym sklepieniu, dano podmurowanie pod wieżę i odsłonięto prezbiterjum.

Widok obecny świątyni wspaniałym jest istotnie...

Największa z warszawskich budzi w sercu wchodzącego uczucie głębsze i mile na smak estetyczny wrażenie wywierają.

Komitet budowlany starannie wziął się do urządzenia wnętrza: dano posadzkę, otynkowano mury i urządzono wschody.

Do wykonania ołtarza wielkiego porobiono konieczne przygotowania.

Pomiędzy innymi przed laty już kilku sprawiono wspaniałe mrowane tabernaculum.

Ofiarna dłoń artystów naszych zaopatrzyła świątynię w obrazy...

Mimo to wszystko, wiele jeszcze, bardzo wiele pozostaje do czynienia a nawet można rzec, iż wewnątrz braknie wszystkiego.

Niema kazalnicy, ławek i aparatów, te bowiem, które się znajdują, uważać wypada jako tymczasowe.

Dodajmy, iż dotychczasowe roboty, prowadzone na wykwiłtną, szlachetną skalę, wymagać będą odpowiedniego wykończenia innych szczegółów.

Posadzka marmurowa w kościele WW. Świętych tak jest piękna, jakiej żadna nie posiada w Warszawie świątynia; to samo wielki ołtarz o kapitelach marmurowych, sprowadzonych z Włoch, po wykończeniu wspaniale przedstawiać się będzie.

Ołtarz ten ozdobiony ma być trzema obrazami i szesnastu figurami świętych i aniołów.

Na zewnątrz braknie wież, oraz rzeźb i sztuka-teryj zamierzonych w kosztorysie, a coż dopiero mówić o organach, na które część nakładu już podobno złożono, dzwonach, konfesjonalach i chociażby najskromniejszym ubraniu ołtarzy.

Szczegóły te niewątpliwie pozostawić można ofiarności prywatnej, która, tyłu już wysiłkami ogółu zagrzana, zdobędzie się chociażby na trudny grosz w tej epoce i poprze tak chlubnie rozpoczęte dzieło.

Stojąc na straży interesów ogółu, przypominamy czytelnikom naszym wyczekującą na wykończenie przybytek pański i mamy nadzieję, iż słowa nasze nie zostaną bez skutku, bo tam, gdzie chodzi o chwałę Bożą i dobro bliźnich, warszawianie zawsze hojni bywają.

A gdy kościół stanie i wierni krzepić się w nim będą modlitwą, każdy, co słów naszych wysłuchał, z chlubą będzie mógł sobie powiedzieć: „ja także się przyczyniłem do dobrego dzieła!“

Przyp. red.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Komisja, roztrząsająca obecny kodeks karny, opracowała kilka ważnych artykułów, dotyczących przedawnienia; kodeks zna tylko przedawnienie przestępstw, komisja zaś wprowadza nadto przedawnienie dochodzenia, przedawnienie kary i przedawnienie wyroku.

— Podług ostatniego projektu ministerstwa oświaty, wykłady języka francuskiego i niemieckiego w gimnazjach mają prowadzić nie jak dotąd cudzoziemcy, lecz krajowcy, którzy ukończyli wydziały klasyczne miejscowych uniwersytetów; w ostatnich zaś ma być rozszerzony program literatury niemieckiej i francuskiej.

— Rada państwa rozporządziła, iż komisja gubernalna poborowa ma prawo w ciągu lat dwóch, niezależnie od skarg osób prywatnych, sprawdzać czynności komisji powiatowych, ażeby ich działania były prawidłowe i osoby uwolnione od służby wojskowej istotnie nie posiadały wymaganych warunków.

— Departament dochodów niestałych, jak donoszą gazety petersburskie, postanowił powiększyć liczbę kontrolerów cukrowniczych w niektórych okręgach akcyznych w Cesarstwie i Królestwie Polskim.

— W połowie przyszłego miesiąca, jak zapewnia Głos, zbierze się w Petersburgu specjalny zjazd przedstawicieli towarzystw żelaznych krajowych; zwołany dla roztrząśnienia niektórych kwestyj dotyczących stosunków dróg żelaznych z zarządem celnym.

— Zarząd dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej zawiadamia, iż z dniem 27-ym lutego podwyższoną zostanie opłata frachtowa od przewozu maszyn i ich części w związku południowo-zachodnio-rosyjsko-warszawskim.

— Dwudzieste trzecie sprawozdanie kasy zjednoczenia drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej za r. 1881-szy przedstawia następujące finansowe rezultaty. Wpłynęło: ze składek od uczestników rs. 109,462 k. 70; z dopłat od obu towarzystw rs. 59,712; z kar rs. 4837 kop. 34; z procentów od kapitałów rs. 49,058 kop. 73; od pożyczek rs. 1996 kop. 47; z różnych wpływów rs. 150 kop. 84; z zysku na wylosowanych papierach publicznych rs. 1928 kop. 55, razem rs. 227,147 k. 52. Wydano: na pensje emerytalne rs. 35,074 k. 32; na fundusz na wychowanie małoletnich dzieci rs. 4,578 kop. 7; na administrację kasy rs. 2394 kop. 46; na zwrot składek rs. 1518 kop. 64; na wsparcia rs. 125, razem rs. 43,690 kop. 49. Majątek kasy zjednoczenia z końcem r. 1881-go składał się: 1) z papierów publicznych w nominalnej wartości rs. 1,129,512; w utensyljach rs. 862 kop. 90; w gotowiznie w kasie głównej Towarzystwa rs. 57,701 kop. 13; na pożyczkach procentowych u uczestników rs. 41,979 kop. 21, razem rs. 1,229,193 kop. 25. — W r. 1881-ym stowarzyszenie liczyło 3085 uczestników. Pensje wysłużone pobierało 64 emerytów od rs. 28 k. 80 do do rs. 1200; 206 wdów od rs. 7 k. 50 do 900, nadto, wypłacono fundusz dla małoletnich dzieci po uczestnikach w wysokości od rs. 3 do 300 rocznie. W tymże roku przybyło 9 emerytów, 35 wdów i 25 dzieci po zmarłych uczestnikach. Ubyło wskutek śmierci 6 wdów, 7 przez powtórne zamążpójście i dzieci po 5 zmarłych uczestnikach. Pożyczek 6 procentowych w stosunku 2 mies. płacy udzielono w 1881 r. 1326 uczestnikom.

— Projekt kodyfikacji ustaw Towarzystwa kredytowego ziemskiego ostatecznie wykończony, motywami opatrzone i przetłumaczony na język rosyjski, przesłany będzie wkrótce do Petersburga celem uzyskania Najwyższej sankeji.

— Jak zapowiadaliśmy, p. Ludwik Łaszcz, właściciel dóbr Peław i Stanisławice większe, mianowany został radcą dyrekcji szczegółowej warszawskiej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, na miejsce wakujące po śmierci rady Ciechanowskiego; termin obioru prezesa dyrekcji szczegółowej warszawskiej w tych dniach będzie oznaczony.

— Ulice Grzybowska, Krochmalna i inne równoległe, przedłużone być mają po za tak zwany wał miejski.

— Wskutek odwołania się p. prezydenta miasta do p. oberpolicmajstra, ten ostatni zalecił, aby kancelarje cyrkulowe wydawały osobom interesowanym sepultury, bez wymagania od nich jakichkolwiek dowodów legitymacyjnych.

— P. oberpolicmajster warszawski wydał rozporządzenie, iżby aresztantów odsyłanych z cyrkulów do aresztu policyjnego w ratuszu przeprowadzano nie wieczorem ale we dnie, a to celem zapobieżenia często praktykowanym ucieczkom pod osłoną zmroku.

— Straż ogniowa warszawska liczy obecnie 6-ciu oficerów (1 naczelnik i 5 brandmajstrów), 1 sekretarza, 5 majstrów kominiarskich (w tej liczbie 1 starszego), 3 maszynistów, 5 feldfeblów, 8 starszych podoficerów, 2 pisarzy, 1 felczera, 296 strażaków, 5 podoficerów dozoru oświetlenia miasta, 106 robotników, 5 podoficerów kominiarskich. 60 star-

reformę. Wydatki rosną bez słusznego powodu. Najelementarniejsze warunki kredytu publicznego są lekceważone. Duch giełdjarstwa, zawdzięczający swoją bezkarnosć najeźsiej kompromitującej solidarności, przesiąknął wszystkie warstwy społeczeństwa. Dług bieżący doszedł cyfry, która przy pierwszym wstrząśnieniu zniszczy cały nasz kredyt. Mimo olbrzymich podatków, budżety nasze nie znają równowagi.

„Religia, napastowana przez rozpasany i przesładowczy ateizm, nie znajduje opieki. A jednakże to wielkie dobro każdego cywilizowanego społeczeństwa ustrzedz można łatwiej, niż którekolwiek inne, lojalnem zastosowaniem przepisów konkordatu, który jedynie może zapewnić nam pokój religijny. Pytania socjalne, które dla naszej demokracji tak żywotne mają znaczenie i w których polityczna równość doprowadziłaby do sprawiedliwszego rozdziału ciężarów z korzyścią warstw najliczniejszych i najuboższych, nie znajdują uwagi. Z pogardą nawet patrzą na wzywających do studjowania ich. Wobec tych potężnie narzucających się zagadnień nie dążymy naprzód, ale cofamy się w tył przed nimi.

Handel nasz doznał ciosu z zaniechaniem traktatów z r. 1860, którym dobrobyt nasz zawdzięczamy; poświęcają interesy zarówno konsumentów, jak handlujących. Zewnętrzna polityka nasza zdradza wobec słabych złą wiarę. Polityka ta służy osobistym spekulacjom w Tunisie, którego kosztowne zagarnięcie nie przyniosło pożytku; teńbórzliwa jest i bezmyślna w Egipcie, kędy Francja ma tyle interesów do ubezpieczenia. Nie można udać się w podróż do obcych krajów bez głębokiego zaniepokojenia. Nasza Francja, która do niedawna była tak wielką nie ma dzisiaj przyjaciół, nie ma powagi. U najprzychylniejszych spotyka się już dziś tylko z obojętnością, która dolegliwsza jest od nieprzyjaźni, a jednak silna Francja ma swoje konieczne miejsce w rządzie ludów. Odzyskamy nasze stanowisko wobec zagranicy tylko przez podniesienie się na wewnątrz.

„To położenie jest wynikiem poświęcenia zasady wszechwładztwa ludowego; dopóki lud nie wyrzeczy swojego słowa, Francja się nie odrodzi.

„Dziedzic spadku Napoleona I i Napoleona III, jestem jedynym człowiekiem żyjącym, którego imię skupiło na sobie 7,300,000 głosów. Od śmierci syna ostatniego cesarza milczałem o całym toku rzeczy politycznej. Ponieważ nie chciałem przeszkadzać próbom, które przedsięwzięto, pełen smutku czekałem na chwilę, która wskutek nieszczęśliwego zbiegu wydarzeń zmusi mię do zabrania głosu. Milczenie moje było tylko patryjotycznym wyrazem mojego uszanowania dla spokoju Francji. Moje zachowanie się, moje opinie, moje usposobienia systematycznie oczerniano! Spokojnie, z pogardą tylko, odpowiadałem tym, którzy niecnie podjęli próbę jatwienia synów przeciw własnemu ojcu. Wstrętne i bezpłodne to usiłowania. Musiałem nakazać milczenie młodemu sercom, które oburzały się na takie podszepty. Chciałem sam waleczyć z naszymi przeciwnikami. Synowie moi obcy są dotąd polityce. Naturalny porządek wskazuje im miejsce po mnie dopiero; pozostaną też oni wiernymi prawdziwej napoleońskiej tradycji.

„Mówiono o abdykacji, tej spodziewać się nie należy. Jeżeli ma się więcej obowiązków, aniżeli praw, abdykacja byłaby zbiegostwem. Napoleonowie wyszli z wyboru ludu i są dla tego sługami ludu; nie mogą przeto w ten sposób działać.

„Dwie zasady dzielą świat. Jedna z nich przypuszcza wyższe prawo od woli ludu, druga opiera się na wszechwładzy ludowego orzeczenia. Cześć narody, u których obie zasady zły się harmonijnie. We Francji tak nie jest. Przedstawiciele przeszłości zostali stanowczo odsądzeni. Unikajmy wszelkiej dwuznaczności; ze stronnictwami białego sztandaru, który pozostał jedynym godłem domu burbońskiego, wszelka zgoda jest niemożliwa.

„Jeżeli panują różnice zdań pomiędzy zwolennikami wszechwładzy ludowej, to niema wszakże pomiędzy nimi bezwzględnej antagonyzmu. Napoleonowie bronią bezpośrednio wszechwładzy ludu. Tej doktryny wyrzekło się wielu republikanów jedynie z obawy przed głosowaniem powszechnem. Co wszakże orzekł plebiscyt, to może tylko plebiscyt usunąć. Nie wyobrażam stronnictwa, ale rzecz i zasadę. Sprawa to raczej ogółu, niż moja własna. Ta zasada jest prawem, którem lud rozporządza; prawem wyboru swojego zwierzchnika. Zaprzeczenie owego prawa byłoby zamachem na samodzielność narodu.

„Rząd upada; ale wielkie społeczeństwo demokratyczne, jakim jest nasze, nie może na długo wyrzec się konieczności wytworzenia sobie władzy. Lud czuje to. Dowiódł tego poczucia w szeregu ośmiu plebiscytów w latach 1800, 1802, 1804, 1815, 1848, 1851, 1852 i 1870.

Francuzi! pamiętajcie słowa Napoleona I-go: „Wszystko, co się dzieje bez ludu, jest bezprawiem”.

Napoleon.”

Z Cesarstwa.

Petersburg 17-go stycznia. — *Birżewuje wiadomości* donoszą o spodziewanym w tych dniach przyjeździe do Petersburga członka rady państwa A. A. Abazy. Jak powiada tenże dziennik, krążą pogłoski, że p. Abaza zajmie na nowo wysokie urzędowe stanowisko.

Petersburg 17-go stycznia. — Książę Chilkow, stojący na czele ministerjum robót publicznych ma w tych dniach przybyć do Petersburga w celu utworzenia konsorejum, któreby wzięło na siebie budowę projektowanych w Bulgarji dróg żelaznych.

Petersburg 17-go stycznia. — Zamieszczając w szpaltach swoich wiedeńską korespondencję podpisaną pseudonimem *Austrofil*, *Nowoje wremia* jednocześnie w artykule wstępnym krytykuje treść korespondencji i zastrzega się przeciw politycznym poglądom korespondenta. *Austrofil* twierdzi, że Austria, korzystając z nieporozumień wynikłych pomiędzy Francją, Anglią i Włochami o afrykańskie wybrzeża morza Śródziemnego, może zechce posunąć swoją armję z Bośni ku Salonice, a w takim razie Turcja będzie zmuszoną w obronie własnej szukać sobie sprzymierzeńca. Ze sprzymierzeńców, którzyby mogli najskuteczniej dać pomoc Turcji, na pierwszym miejscu stoi Rosja, jedyne z mocarstw zainteresowane w tem, aby dopóki cieśniny Dardanelu są w posiadaniu Turcji, władza sułtana była rzeczywistą nie zaś tylko nominalną. Dalej korespondent mówi znów o innej kombinacji, a mianowicie, o wspólnem z Austrią działaniu przeciw Turcji. Na to *Nowoje wremia* powiada: „Zachodzi pytanie, czy w razie jeżeli porozumienie z Austrią wciągnie Rosję w wojnę z Turcją, kanclerz niemiecki nie zechce skorzystać z chwilowego osłabienia Rosji i nie zażąda tytułem wynagrodzenia za zachowanie neutralności, uregulowania granicy”, w sposób rozumie się dogodny i korzystny dla Niemiec.

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego”.

Lwów 18-go stycznia. — *Gazeta lwowska* pisze: „Kościół oo. jezuitów zamknięty został w niedzielę z powodu, że zakon doszła przestroga w takich wyrazach i wśród okoliczności, które nie pozwalały lekceważyć rzeczy, iż w niedzielę podczas nabożeństwa odpustowego kościół ma być widownią swawolnego wybruku natchnionego propagandy ruchu antyspołecznego, który nie będąc wprawdzie zwróconym ani przeciw świętości miejsca, ani przeciw żadnemu z kapłanów, sprawujących funkcje duchowne, mógł przecież stać się powodem popłochu w przepełnionej świątyni.”

Kraków 18-go stycznia. — *Czas* pisze: „Jedynym powodem zamknięcia kościoła oo. jezuitów we Lwowie był list z pogróżkami o zamierzonym zamachu w kościele podczas nabożeństwa. Ks. superior Kamiński udzielił tego listu dyrekcji policji, która nie chce brać na siebie odpowiedzialności, że zamachowi przeszkodzi, radziła zamknięcie kościoła, zanim nie zdoła wysledzić autorów anonimu z pogróżkami.”

Paryż 17-go stycznia. — Do późnej nocy panował wczoraj wielki ruch na ulicach; wieczorem usiłowano znowu rozwieszać manifesty po ulicach, ale robotnicy zrywali je i darli w kawałki, wskutek czego przyszło do licznych bójek. Książę Napoleon aresztowany został na podstawie art. 23, 24 i 25 prawa prasowego z d. 29 lipca 1881 r. Manifest zawiera prowokację do przewidzianych w paragrafach 75 i 87 kodeksu karnalnego zbrodni i przestępstw. Najmniejsza kara wynosi 3 miesiące, największa 2 lata. W razie przyjęcia wniosku Floqueta mógłby rząd po prostu wydać księcia. W przeciwnym razie musiałby odpowiadać przed sądem apelacyjnym, który jest trybunałem kompetentnym dla osób, będących właścicielami wielkiej wstęgi legji honorowej. *La Paix*, organ Grévy'ego, nazywa manifest farsą karnawałową. Dzienniki radykalne pochwalają krok rządu i wniosek Floqueta. *Intransigent* Rocheforta nagania aresztowanie i powiada, że manifest jest owocem niepopularności rządu.

Paryż 17-go stycznia. — Jeszcze wczoraj wieczorem oddano do rozporządzenia księcia Napoleona salon dyrektora *conciergerie*. Okratowane okna wychodzą na ulicę; wszakże przysłonięto je, aby książę nie mógł być przez nikogo widzianym. Dzisiaj zrana przyjmował książę przyjaciół i rodzinę. U-

dzielono mu żądanych książek i gazet. Sędziemu śledczemu oświadczył arcezbiskup, że wydał manifest celem „poprawy i uzupełnienia formy rządu”. Aresztowano 14 afiszerów, rozlepiających manifest. Dziś zrana garstka żeromistów usiłowała wykonać demonstrację przed oknami księcia; policja aresztowała ich. Budzi się ogólna opozycja przeciw zbyt radykalnemu wnioskowi Floqueta. Senat odrzuciłby go z pewnością nawet w razie przyjęcia przez izbę. Pośredniczący wniosek Fabra, aby usunąć z kraju tylko pretendentów, czynnie występujących, nabiera widoków przejścia. W razie przyjęcia wniosku Floqueta następujące osoby zostałyby raz na zawsze usunięte z Francji: hrabia Chambord z żoną, hrabia Paryża z żoną i dziećmi, książę de Chartres, księżna de Chartres i pięcioro jej dzieci, książę Nemours (generał), hrabia i hrabina d'Eu, księstwo Alençon z dwojgiem dziećmi, księżna Czartoryska, księżna Blanka Orleańska, księstwo Joinville, książę Penthievre, książę Amale (generał), książę Montpensier, księżna Klementyna, ex-cesarzowa Eugenia, książę Napoleon i jego żona Klotylda Sabaudzka, synowie Ludwik i Wiktor, tudzież siostra księżna Matylda.

Londyn 17-go stycznia. — Dzienniki konserwatywne gania propozycje lorda Granville'a co do kanału Sueskiego, które pozbawiają Anglię korzyści, odniesionych podczas wojny. Anglija powinna zastrzedz sobie prawo zamykania kanału w czasach wojennych. *Standard* powiada, że w razie wyprawy Rosji przeciw Indjom, jeden zatopiony w kanale okręt rosyjski przerwałby komunikację.

Rzym 17-go stycznia. — Głoszą, że konsystorz odbędzie się dopiero w marcu w rocznicę koronacji Ojca św.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego”.

Otrzymało wczoraj

Kair 18-go stycznia.

Kedyw podpisał dekret znoszący instytucję kontroli angielsko-francuskiej nad zarządkiem finansów egipskich.

Berlin 18-go stycznia.

Bank niemiecki zniżył dyskonto weksli do 4%, a stopę procentu od pożyczek do 5%.

Petersburg 18-go stycznia.

Praw. wiestnik donosi co następuje: „W dniu 1-m stycznia (v. s.) po przyjęciu w pałacu zimowym odbyło się w cerkwi pałacowej uroczyste nabożeństwo, na którym znajdowali się przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich a w ich liczbie katolicki metropolita Fijałkowski. Po nabożeństwie, przyjęciu powinszowań i śniadaniu zastawionem na 300 osób Najjaśniejsi Państwo powrócili do pałacu Aniczkowa. Następnego dnia Najjaśniejsi Państwo raczyli być na obiedzie w pałacu zimowym u J. C. W. Wielkiego Księcia Aleksęgo Aleksandrowicza, a wieczorem na przedstawieniu w teatrze michajłowskim. Dnia 3-go stycznia Najjaśniejsi Państwo raczyli znajdować się na przedstawieniu w operze rosyjskiej, gdzie na żądanie publiczności trzykrotnie odśpiewano hymn narodowy. Najjaśniejsi Państwo kilkakrotnie raczyli dziękować publiczności i opuścili teatr wśród gorących owacyj.”

Petersburg 18-go stycznia.

Praw. wiestnik ogłasza nominację sekretarza stanu rady państwa Rembielińskiego, na sekretarza stanu Najjaśniejszego Pana; dyrektor departamentu rolnictwa i przemysłu wiejskiego, Wfeszniakow, mianowany został towarzyszem ministra dóbr państwa.

Petersburg 18-go stycznia.

Praw. wiestnik zamieszcza rozporządzenie ministerjalne, mocą którego za systematyczne i bezwzględne potępienie działań rządu i przedstawianie położenia społecznego w posępnych barwach, gazeta *Strana* otrzymuje trzecie ostrzeżenie, z zawieszeniem wydawnictwa na trzy miesiące i zastosowaniem po wznowieniu wydawnictwa 1-go punktu postanowienia komitetu ministrów z dnia 27-go sierpnia 1882 r. o czasowych przepisach dotyczących prasy perjodycznej.

Berdyczów 18-go stycznia (po zamknięciu numeru).

Komitet utworzony dla niesienia materialnej pomocy rodzinom, wdowom i sierotom, pozostalym po ofiarach katastrofy, podzielił miasto na 24 okręgów i do każdego z nich wyznaczył po dwóch członków, którzy przedewszystkiem zbierają szczegółowe wiadomości o liczbie poległych i ilości potrzebujących wsparcia. Ścisły rezultat wypadku dotąd niewiadomy. Na cmentarzu starozakonnych pochowano już 148 trupów całkowitych, a na chrześcijańskim znacznie więcej. Oprócz tego pozostaje jeszcze wiele trupów niepoznanych i nieoprzebranych oraz mnóstwo w jedną masę zbitych części ciał ludzkich. Plac, na którym mieścił się złowrogi cyrk, wokóło ogrodzono. (Sądząc z tej depeszy, liczba ofiar katastrofy w Berdyczowie w istocie sięga blisko 500, *przyp. red.*)

Otrzymane dziś.

Paryż 19-go stycznia.

Dzienniki dzisiejsze podają szczegóły o odkrytym spisku legitymistów, którzy pod nazwą „związku katolickiego“ rozprzestrzenił swą organizację po całym kraju. Kierownikiem stowarzyszenia był generał Charette. Miało ono na celu obalenie rzeczypospolitej przy pomocy armji. Trzydzieści trzy legionów miało być zorganizowanych, głównie w zachodnich departamentach (dawnej Wandei, *przyp. red.*). Wielu wyższych oficerów należało do związku, który miał urządzone wielkie składy broni i amunicji. Manifest księcia Napoleona opóźnił wybuch, który obecnie uważać można za udaremiony.

Paryż 19-go stycznia.

Wniosek Floqueta nosi 111 podpisów. Przyjęcie jego prawdopodobne. Rząd zapowiedział przedłożenie upoważniające go do powzięcia kroków przeciw wykroczeniom i agitacjom pretendentów, do zmiany prawa prasowego i zabronienia afiszów podlegających. Lokroy ma wnieść jutro interpelację, czy książęta orleańscy (książę Aumale, ks. Nemours i książę de Chartres, *przyp. red.*) mają zatrzymać komendy wojsk. Humbert interpeluje rząd o dalsze zamiary. Księżna Klotylda, żona księcia Hieronima, zapowiedziała telegraficznie swój przyjazd. Synowie domagają się przypuszczenia do ojca. Oczekiwaniem jest wygnanie księcia z kraju. W departamentach przyklepanie afiszów na murach publicznych trwa dalej. Cuneo d'Ornano wniósł na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych interpelację w sprawie naruszenia ustaw przez przyklepanie afiszów, w którym on uczestniczył.

Rzym 19-go stycznia.

Dzienniki tutejsze pochwalają postępowanie rządu francuskiego z księciem Napoleonem.

Rzym 19-go stycznia.

Podczas rozpraw nad zatwierdzeniem wyboru deputowanego Coccapieller'a (znanego demagoga i rewolucjonisty *przyp. red.*) Donato wnosi ustanowienie rady honorowej, któraby orzekła o charakterze tegoż.

Dublin 19-go stycznia.

Ojciec św. nadesłał do biskupów irlandzkich okólnik, w którym wzywa ich, aby słowem i radą starali się wpłynąć na uspokojenie ludności w Irlandji.

Berlin 19-go stycznia.

Z Strasburga donoszą, iż siedemnastu członków wydziału krajowego Alzacji i Lotaryngji założyło protest przeciw wykluczeniu języka francuskiego przy rozprawach.

Berlin 19-go stycznia.

Centrum przygotowuje interpelację co do stanu układów polityczno-kościelnych. Ma również zamiar wystąpić do rządu z interpelacją o wrzekome komenderowanie żołnierzy katolickich do służby kościelnej starokatolickiej. Stronnictwo środka przygotowuje sejmowi mnóstwo trudności w kwestiach wyznaniowych.

Berlin 19-go stycznia.

W parlamencie rozpoczęła się rozprawa nad wnioskiem Wedella o zaprowadzeniu podatku giełdowego. Liberalna partja głosi przeciw, ponieważ wniosek jest niejasny i budzi w kołach finansowych obawy. Minister skarbu przemawia za sil-

niejszym opodatkowaniem ruchomego kapitału, bez uszczerbku wszelako przemysłu i handlu.

Wiedeń 19-go stycznia.

W komisji budżetowej rady państwa oświadczył minister oświaty baron Conrad, że przyczyn opozycji stronnictwa wiernokonstytucyjnego przeciw założeniu szkoły czeskiej w Wiedniu szukać należy nie w ustawach, ale w zawiściach narodowych.

Konstantynopol 19-go stycznia.

Pomiędzy albańczykami a przyboczną gwardją arabską wybuchł spór, który skończył się krwawą walką. Liczą 60 zabitych i rannych. Wkrada się coraz większa bezkarność do szeregów wojsk tutejszych. Sułtan w ciągłej trwodze zaczyna odchodzić od zmysłów. Gwardje mają być rozwiązane. Powołano telegraficznie ambasadora tureckiego z Wiednia.

Petersburg 19-go stycznia.

Dzisiejsze *Petersburskija wiadomosti* donoszą o groźnej chorobie, jaką dotknięty został metropolita mohilewski Fijałkowski. Stan jego zdrowia nie pozostawia nadziei.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 18 stycznia 1883 r. a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów.

Weiss Wspólna 126. Nussen Bruderson Muranowski. Rantzman Nowolipki, Horoch, Jewezoninowa Nowogrodzka 4. Liechtenbaum Nalewki 14. Wigdor Rossowsky, Moszek Feinstein Nalewki. Scheinberg. Paszin róg Marszałkowskiej i Chmielnej dom Nipanicza. Aleksandra Mikołajewna Sokółowa Smolna 19. Handel Emon Senatorska, Madame Euler.

Giełda.

Dnia 19-go stycznia 1883 roku.

Od wczoraj do dziś bardzo małe zaszły zmiany. Kurs berliński wczorajszy zaznacza obniżkę bardzo małą wartości rubla, która to obniżka prawdopodobnie wyrodziła się silną podażą — gdyż jednocześnie drożej niż dnia poprzedniego płacono za ruble na dostawę z końcem miesiąca.

Cyfry tak się przedstawiają: onegdaj 199.50 za 100 rs., wczoraj 199.30; natomiast na koniec miesiąca onegdaj 199, wczoraj 199.25.

Przytem taksacje dzisiejsze przed giełdowe bezzmiennne, wiadomości z Petersburga jakie takie.

Wszystko to sprawiło, iż przy normalnych warunkach podaży i pokupu giełda nasza prawie bezzmiennie się zachowała w porównaniu do dnia wczorajszego.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.40, to jest o 10 kop. na 100 m. mniej niż wczoraj, w płaceniu jednak dojść zdołano poczynając od 50.35 do tejże samej cyfry, niżej płacenia wczorajszego o kop. 5.

Krótkoterminowe z początku płacić chciano tylko 50.27 1/2, później jednak pod naciskiem żądania 50.35, płacić zaczęto drożej 50.30 i 50.32 1/2.

Na pomniejsze miasta niemieckie bardzo mało dokonano tranzakcyj i notowanie 50.20 za krótkoterminowe weksle jest niejako formalnością.

Na Londyn przy nieco większym od paru dni — dla pewnych fabryk — popycie, żądanie 10.15 nie zmieniło się. Płacono też z początku 10.13 1/2, lecz później wrócić musiano do cyfry wczorajszej 10.14.

Na Paryż bez różnicy żądano 40.70, płacono 5 kop. niżej.

Na Wiedeń żądano ceny płacone wczoraj — 85.70, płacono niżej — jak zwykle — począwszy od 85.50 do 85.60.

W ogóle obroty nie bardzo wielkie, a usposobienie w trakcie giełdy ku wyższości.

Z papierów państwowych listy likwidacyjne w podaż, co obniżyło żądania — tranzakcyj jednak nie dokonano.

Pożyczki wschodnie płacono drożej, tak, że ku końcowi płacono nawet kurs wczoraj żądany 89.25. Żądanie podniosło się o 10 kop. O premjowe nie pytano.

Z listów zastawnych ziemskie tylko serji III-ej lit. B. były w obrocie. Płacono za nie 99.15 i 99.20, przy żądaniu niezmiennem.

Miejskie droższe jeszcze niż wczoraj. Płacono za nie w serji III-ej 91.20 przy podniesieniu się żądań do 91.40. Serji IV-ej płacono 90.40, to jest o 20 kop. drożej niż wczoraj, przy podniesieniu żądania o 25 kop. wyżej, do 90.55.

Lokacja kapitałów w papierach procentowych jak ztąd widzimy, coraz więcej ma zwolenników wobec trudności spekulacji pieniężnej.

Akcje banku handlowego warszawskiego jeszcze dziś zyskały 1/2 rs. Płacono za nie 298. Bank handlowy w Łodzi płacono wyżej, 310; akcje warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia oddano po kursie jaki płacić chciano 150 rs.

Popyt na akcje silny, podaż nie wielka. Godzina 12 1/2. Weksle długoterminowe na Berlin 50.49 1/2.

J. Wł.

Początkowe litery z góry na dół i końcowe z dołu do góry tworzą nazwisko dwóch znakomitych polskich poetów. Sylaby są: ar, ce, czyn, dy, fal, im, kan, kie, kro, lo, mer, niee, o, pe, ski, ski, spi, ta, tek, tyk, u, west, zas.

Znaczenie wyrazów:

- 1) Lekarz Zygmunta-Augusta.
- 2) Przewisko jednego z królów.
- 3) Poeta polski.
- 4) Ważny pokój siedemnastego stulecia
- 5) Rzeka w Ameryce.
- 6) Twierdza hiszpańska.
- 7) Pisarz polski.
- 8) Prędko człowiek.

Znaczenie zeszłego zadania: Senes.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Halka“. Jutro: „Aida“, występ pani Braininowej. — **ROZMAITOSCI:** Dziś: „Nasi najserdeczniejsi“. Jutro: „Piękna“. — **MAŁY:** Dziś: „Boccaccio“. Jutro: „Lokatorowie pana Blondeau“.

Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 1-ym (13-tym) stycznia r. b. wprowadzony został w wykonanie dodatek 1-szy do taryfy bezpośredniej komunikacji pomiędzy stacjami dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej, z jednej, a stacjami drogi żelaznej kursko-charkowsko-azowskiej, z drugiej strony. —54—

Nowo-otworzona

MLECZARNIA WZOROWA, 22 Długa 22. Krowy otrzymują tylko zdrową paszę i są rewidowane per-jodycznie przez lekarza weterynaryj, wskutek czego mleczarnia ręczy, że mleko jest dobre i zdrowe. Dojenie o 7 r., 12 1/2 w poł. i 6 i pół wieczór. Cena kwarty 10 kop. —210—

— **Komitet Towarzystwa resursy kupieckiej** ma honor podać do wiadomości publicznej, że w dniu 15-tym (27-ym) b. m., odbędzie się w gmachu resursy bal na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu. Bilety są do nabycia w kancelarji resursy. (56)

— **Dr L. Wolberg**, lek. szp. dla dzieci przy ul. Śliskiej, przyjmuje z chorobami dzieci do godziny 9 1/2 zrana i od 4—6 po poł. Śliska nr 35. —206—

— **Obrazy olejne** znakomitych malarzy, do sprzedania, Sosnowa 5, m. 3, 1-e piętro. —168—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— **Malwie.** — Dziękuję ci za dobre chęci, ale na maskaradach nie bywam. — Dzwonek. —55—

— **Fijałkowi.** — Żyć sympatję przez rok a nie dać się poznać, to nieprawdopodobne, zatem tylko żart? jeżeli nie, to oczekuję wyjaśnienia; na wskazane miejsce, z powodu żałoby przybyć nie mogę. —213— R. M.

— **Maseczce** z 3-ej maskarady w białej koronce. Safandula przyznał się do wszystkiego... uprasza się o dokończenie intrygi na czwartej maskaradzie. —200— Henr...

— **Cecylji** z trzeciej maskarady. Będę na czwartej. —222—

— **Konwalji.** — Mam. — Będę o 12-tej przy bufecie. —223—

— **Stokrotce.** — Na czwartej maskaradzie będę od godziny 11-ej do 4-ej. —209—

— **Odpowiedź** lit. Z. L. — Podług życzenia na czwartej maskaradzie będę. —221—

— **Znajomej** z Karlsbadu. — Zdarzenie u Pappa prawdziwe. Jeżeli mam odrobinę względów, proszę o przybycie na 4-tą maskaradę. — G. —218—

— **Marie-Louise.** — Z powodu nader smutnych wrażeń rocznicy sentimentalno-efemerycznej maskaradowej, zaklinam o zawiadomienie, czy list z datą 29-go grudnia (v. s.) był otrzymany? —233— A. W. W.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 5 cali 11.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucejonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.
1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie rucho-
mości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprowadza takowe każdodziennie z
wojnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych,
tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwetki, lustra, zyrandole, bi-
żuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i
wielkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy
i t. p.
Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7
wieczór. w Święta od 12 do 6. 27

**Największa parowa
Fabryka Gorsetów**

poleca na karnawał najwię-
szy wybór got-
setów ażurowych. — **Wilhelm Steiner i
Brat, Świętokrzyszka № 24.** 03

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymie-
nionego środka, jako nie zawierającego w
swym składzie szkodliwych części dla zdro-
wia, dozwala się na ogólnie zasadach handlu.
Nadaje on twarzy tę
młodocianą barwę, jakiej
żadna sztuka ludzka na-
dą nie zdoła, zwraca po-
zostawione zmarszczonej twa-
rzy sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia
zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia
na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy po-
mocy pudru **La beauté Immortelle** za-
stępuje wszystkie najdoskonalsze blansze
i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle
Odalisk jest zbawiennym dla starca śladów
żółtawy i uszkodzenia pici. — **Cena rs.
2, na prowincji rs. 2 kop. 50.** Nowy-
Świat № 41 **Perfumerja à la Renais-
sance.** Nowo-Senatorska № 4, i **Kocha,
Krakowskie-Przedmieście № 83.** 2168r

Dla Ogrodnika
jest do wydzierżawienia ogród kwia-
towy i warzywny, z 300 inspektami i
treibhauzem, na Woli, przed koleją
Obwodową. Do ogrodu może być dodane
mieszkanie 2 pokoje i kuchnia, jak
również mieszkanie znajdujące się w
ogrodzie, oraz stajnia i wozownia. —
Blizsza wiadomość w drukarni **A. Ginsa,
Nowozielnia 37.** 241

Wielki Bal

w Sobotę d. 29 b. m. Wieczory tańcujące,
szczególniej dla pp. Rzemieślników. Muzyka
dobrowolna, w wielkiej Sal. Szwajcarskiej. —
Dzieln. № 1, 3 dom od Dzikiej. Możliżyna
z damą kop. 50. 224

Do sprzedania:

Szuba na Hsach, Okrycie z pluszu, 2 saknie
czarna i brzo, Dolman i 2 Kipelusze, wszyst-
ko kompletne nowe, może być przydatną
na osobę szczupłą, Podwale № 10, 1 piętro,
front, miesz. 2. 115

**Do wynajęcia lub do sprzedania ka-
żdego czasu**

Fabryka

z motorem parowym, o sile 6 koni, w bu-
dynkach murowanych, z obszernym placem
i zabudowaniami gospodarskimi, datna na
każdy rodzaj przemysłu — Blizsza wiadom.
Praga, Brakowa № 381, miesz. 5. 122

**Specjalny Zakład Angielski
wyłącznie**

**Kucia Koni!
RYSZARDA CHAPMAN,**

nowo-otworzony przy ul. **Chmielnej № 10,**
poleca się. — Wieloletnia praktyka właście-
ciela zakładu i nęustajęce poświęcanie się
zawodowi, daje gwarancję dokładowego i po-
cęgach możliwie umiarkowanych, wykony-
wania powyższych robót. Tamże potrzebny
jest uczeń. 248r

**KOLJE ZŁOTE, ŁANCUSZKIDO ZEGAR-
KÓW, MEZKIE I DAMSKIE, PIERSCION-
KI Z BRYLANTAMI I INNEMI DROGIE-
MI KAMIENIAMI, NAJNOWSZE FASO-
NY, OTRZYMAŁ I POLECA MAGAZYN
WYROBÓW ZŁOTYCH I SREBRNYCH
M. MANKIELEWICZA, W GMACHU
TEATRU POD FILARAMI.**



poleca:
Wina naturalne
które sprzedaje od kop. 80 za butelkę, lub rs. 1 k. 35, za
garniec i wyżej, stosownie do dobroci.
Wina Szampańskie
nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę
Moszcz,
z winogron dla kuracji, butelka kop. 50.
Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach o-
ryginalnych w następujących składach:
p. Bartolda, Marszałkowska № 50,
p. Rafalski, Czerniakowska № 69.
w Składach „Merkury”.
Zlecenia z prowincji upraszamy wprost do naszego kanto-
ru przysłać, ed-e takowe bez zwłoki za zaliczeniem (Nach-
nahme) wykonywane będą. — Cenniki rozsyłamy na żądanie franco. 288r

**W Dobrach Ordynacji Zamojskiej, Kluczu Zwierzynieckim (gubernja
Lubelska, powiat Zamojski), są do wydzierżawienia, od dnia 1-go Lipca 1884 r.
na dalsze lat 12, następujące folwarki:**
1) **Brody Nowe.** Ogólna przestrzeń 290 mórg 293 pr., w tem ziemi ornej
213 m. 91 pr., łąk 68 mórg 235 pr.
2) **Gruszka Nowa.** Ogólna przestrzeń 83 mórg 50 pr., w tem ziemi ornej
58 mórg 283 pr., łąk 21 mórg 84 pr.
3) **Majdan Nepyrski.** Ogólna przestrzeń 609 mórg 241 pr., w tem ziemi or-
nej 391 mórg 213 pr., łąk 78 mórg 171 pr.
4) **Szopinek.** Ogólna przestrzeń 3-5 mórg 237 pr., w tem ziemi ornej 283
mórg 266 pr., łąk 75 mórg 98 pr.
5) **Płockie Partyzkarskie.** Ogólna przestrzeń 711 m. 99 pr., w tem ziemi
ornej 619 mórg 253 pr., łąk 52 m 271 pr.
6) **Tworyczów Główny.** Ogólna przestrzeń 1079 mórg 120 pr., w tem ziemi
ornej 778 mórg 261 pr., łąk 95 mórg 218 pr.
7) **Sulmice Nowe.** Ogólna przestrzeń 141 mórg 150 pr., w tem ziemi ornej
110 mórg 106 pr., łąk 25 mórg 250 pr.
Blizsza wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąć można w Zarządzie
Klucza Zwierzynieckiego, w Zwierzynie (poczta tamże).
Zyczący ubiegać się o dzierżawę jedn-go z powyższych folwarków, powinien
złożyć pismienią deklarację, z wyrażeniem wysokości zasfiarowanego czynszu
i z dołączeniem wadium wyrównyającego półrocznemu czynszowi w gotowiznie,
lub w papierach procentowych.
Ostateczny termin do składania deklaracji nasuacza się do dnia 1-go Czer-
weca r. b.
Zarząd Ordynacji pozostawia sobie zupełną swobodę wyboru pomiędzy zgła-
szającymi się kandydatami. — Licytacja nie będzie miała miejsca. 286

**Dla Amatorów eleganckiej i taniej garderoby,
rekomendujemy**

**NOWO OTWORZONY
MAGAZYN UBIORÓW MEZKICH
KAROLA MINIEWSKIEGO,**
27a Senatorska 27a, obok kościoła po-reformackiego, 1 piętro.
Zaopatrzony w wybór gotowej Garderoby, oraz towary krajowe i zagraniczne.
CENNIK:
Kamizelki od rs. 3.—
Spodnie od rs. 6.50
Garnitury marynark. od rs. 25.—
zakietowe o i rs. 26.—
Palta zimowe od rs. 28.—
wiosenne od rs. 24.—
Burki oryginalne śla-
wuckie od rs. 28.—
Garnitury Frakowe i Tużurkowe podług wymagań Szanownych Klientów.
Na żądanie wszelki obstalunek może być wykończony w 24 godzin.
UWAGA. Fraki i Kamizelki do wynajęcia. 248r

Fabryka Blacharska

egzystująca od 1879 r. przy ulicy Gzybow-
skiej № 23, wykonywa po cenach umiarko-
wanych, różne roboty galanteryjne; jako to:
wielkie puszkki do cukierków, oraz szwa-
nku z firmami, według życzenia Sz. Publi-
czności, sztafcowane i lane z rozmaitych
metali, oraz lakierowane roboty, licząc na
en gros. — **A. Hantale & Dersz.** 204r

SKLEP

Nowy-Świat 31, gdzie handel herbaty Per-
łowa do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b.,
Sklep o 2 oknach wystawowych i drzwiach
szklanych, przytem kantor i 3 pokoje łą-
czne i duży magazyn na parterze, oświetle-
nie gazem, zlew i wodociąg, piwnice itd. —
W razie żądania można połączyć sklep e-
leganckimi wscnodami z mieszkanem na 1
piętrze — Wiadomość u stróża. 172

Do sprzedania
PIANINO
zagraniczne, za 280 rs. — Garnitur mebli kre-
tonowych, Paté i Poitiers, za rs. 250. Gar-
nitur mebli za rs. 75. — Widok № 17, mie-
szkania 10. 198

Do sprzedania
Karetki
podwójne, Faetony i Powozy nowe i uży-
wane, Wolanty i Bryczki rozmaitego fa-
sonu, wszystko do paru i do jednego konia
Ul. Wielka № 11. 139



Landara
średniej wielkości, ostatniej mody, parę ra-
zy używana, sprzedaje się za rs. 700. Wi-
dzieć można w fabryce powozów J. Stopyzka
Elektoralna № 7. — Tamże potrzeba parę
Koni, restych, ciemnej maści. 180

**Pierwszy specjalny
Magazyn urządzeń
kuchennych i gospodarskich
Adolfa Ungra,**
Elektoralna 3. w Warszawie Elektoralna 3.
poleca kompletne urządzenia ku-
chenne, wraz z meblami i wyrobami
beznarekietmi, począwszy od rs. 30,
do najwykwintniejszych. 271r

SYFONY

do wód gazowych, najnowszej i naj-
praktyczniejszej francuzkiej konstruk-
cji, jak również i wszelkie przybory
do tychże, znajdują się na składzie i
są do sprzedania, po cenach niskich
w domu handlowym **M. Landy i Sp.
Leszno № 57, w Warszawie** 3115

Osoba mająca w gotowiznie
1,000 RS.
może objąć miejsce inkasenta w zakładzie
przemysłowym, z ubezpieczeniem kapitału na
zakładzie i osobownego procentu, z pensją
450 r., mieszkanie i utrzymanie. Wiadomość
w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18. 310r

Potrzebni na prowincje

od 1 Lutego **LITOGRAF** z ładnym an-
gielskim piśmem, oraz umiejący przynaj-
mniej dokładowie kopjować, i **Drukarz**
litograficzny oboznany także z drukiem ko-
lorowym i dobrymi przedrukami. Usługi pe-
rozumieć się można w składzie materiałów pi-
śmiennych **W. Pawłowskiego, Nowy-Świat 5**

PRALNIA EUROPEJSKA.

Mam honorawiadomić WW. PP. że po
kilkuletniej praktyce w pierwszorzędnych
pralniach, doszedłem do tego, że można wy-
dać bieliznę czystą i elegancką bez żadnych
chemicznych dodatków, lecz w naturalny,
mechaniczny sposób bez najmniejszego usz-
kodzenia bielizny, przeto na mocy pozwo-
lenia Władzy od 1 (13) Stycznia 1883 r.,
przyjmuje do prania tak meżką, jako i dam-
ską bieliznę, oraz koronki, frunki, żabety
itp. po cenach nader umiarkowanych, przy
zamówieniu może być zoperacja i odno-
szeniem, z czem się polecam taskawym
względem Domów prywatnych, oraz i skle-
pów. — Z uszanowaniem 203

Walerja Krakowska,

Kościelna № 16, mies. k. 11. Tamże potrze-
bne są: uzdolniona Praczą i Prasowaczka.
Meble stylowe!!!
po rs. 110 i 120; garnitury
brokatelę kryte rs. 115, 135;
ławy, rs. 160, 180; jedwabną kotłina rs. 200,
230; aksamitem rs. 27,30, z zos. ongi w skórę,
s fę; stoły, kemody, łóżka, toniety, szafy,
kredensy i t. p. — Stare meble zamieniam,
Zusadę moją, zysk mały a częsty. **Marszał-
kowska 32, róg Złotej.** — **L. Brenert.** 62

W samym centrum miasta, przy ul. Biełanckiej № 8, do wynajęcia każdego czasu

Lokal

składający się z 6 pokoi i kuchni, wraz z wodociągiem i zlewem. Lokal niniejszy najwięcej kwalifikuje się dla pp. adwokatów, doktorów lub handlujących. — Wiadomość w handlu win Simona i Stockiego, Krakowskie-Przedmieście № 36 232

Zgubiono 18 Stycznia, przechodząc z Królewskiej na Marszałkowską 245

2 PAPIERKI 25 rublowe

zawinięte w papier, oraz 2 marki, jedna na rękawiczki z magazynu Szolca, druga na wstążkę, z magazynu SS-rów Judlin. Uprasza się uczelwego znaleźć o oddanie na Wielką 14, mieszk. 5, za sowitą nagrodą.

!!!Kto chce, może korzystać!!!

z okazji pozostałego obuwia damskiego, do wyprzedania po cenach niższej kosztu, tylko na krótki czas. — Niecała № 3. 233

Nowy, łatwy i korzystny PRZEMYSŁ W GOSPODARSTWIE.

5 nagród honorowych we Francji, Belgii, Holandji, Niemczech i Austrii, 2 medale vermeil i 1 dyplom honorowy, 6 medali srebrnych i 6 medali złotych na rozmaitych wystawach Najwyższa Nagroda na Wystawie Powszechnej 1878 r. w Paryżu:

HYDRO-INCUBATEURS.

Wielki Miał Złoty Towarzystwa Narodowego Rolniczego Francuzk. Nowe te aparaty i anezy te za pomocą których można w każdej porze roku sztucznie (to jest bez kur), wyliczać kurczęta i wychowywać je. są bardzo łatwe w działaniu i małym kosztem mogą przynieść znaczne dochody, kiedy według Gospodyni wiejskiej, założono w Gelegyhaza zakład produkcji jaj i drobiu, i z tej okolicy wywożą tygodniowo, aż do Paryża od 50,000—60,000 sztuk drobiu. Cennik ilustrowany z przesyłką 35 k. Guide 1 rs. Monopol sprzedaży w Magazynie Francuzkim przy ul. hr. Berga 16 w Warszawie

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Rady honorowej Burby, bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjadało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wzięła ten tylko, kto był referentem i tłumaczem rządowym, może redagować i tłumaczyć, jak się należy. Królewska 21, wprost ogrodu. 239

Warszawska Komora Celna,

podaje do wiadomości, iż w składzie b. kupca Szachta, obecnie Erazma Monkowskiego przy ul. Długiej, w domu № 585 (Hotel Polski), odbywać się będzie poczynając od d. 11 (23) Stycznia r. b. codziennie o 19 rano publiczna licytacja na pokrycie przynależnego komorze cła 12 beczek wina, wagi brutto 846 pud. 38 1/2 ocenionych na 293 rs.

Młyn wodny

jest do wydzierżawienia na lat 12, do 1-go Lipca 1883 r., odległy od Warszawy 6 mil szosa, o 3 kołach z cylindrem i francuzkami kamieniami, wraz z rybołówstwem, na 20 kilku morgowym stawie. Dodaje się do młyńca do 30 morgów gruntu, z odpowiednią ilością łąk. Reflektanci raczą się zgłosić listownie lub osobiście do właściciela dóbr Zaków przez Nowo-Mińsk, druga stacja od Warszawy Terespolskiej kolei. 229

SZUBA jedwabna

nowa, na puchu edredonowym. Chłodna 10, mieszkania 9. 237

Obrazy

szkoly flamandzkiej i nowoczesnej polskiej, do sprzedania. Przechodnia № 3, mieszcz. 27. 320

Główna sprzedaż

Pierzy,

tanich, czystych, nowych, białych, czeskich i krajowych, swego darcia. Puch gęsi tabędzi i Edredonowy. Długa 16, wprost Cerkwi. 226

Korzystne kupno.

Z powodu słabości właścicielki do sprzedania z wolnej ręki fabryka w Warszawie, dobrze prosperująca, z wyrobioną obszerną klientelą w Cesarstwie, jako też w miejscu. Biłszaz wiad. Długa 16, 1 piętro, w oficynie.

TRANY LEKARSKIE

tegoroczne: żółty, oraz biały parowy, prawdziwy Lofedzki, ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów aptecznych

E. Krupskiego,

Nowy-Swiat № 39. 234

Okrycie balowe

lub do ślubu, białe, dolman, puszkciem okładany rs. 10, zarzutka na szyję, biała, oszyta frendzlą rs. 5, suknia zagraniczna, model, wełniana, oszyta futrem, rs. 33, futro lisy, kryte materją satin - ture, rs. 60. Krakowskie-Przedmieście № 85, 2-gie piętro, w magazynie P. Gałeckiej 238



OGIER

ka o gniady, 5 lat, rasy anglo - arab kiej. pod siódło, do sprzedania — Sienna № 9. 243

JAN STUCZKAJSKI W WARSZAWIE

Fabryka Indygo-Karminu

N 3 KROCHMALNA

i wszelkich FARBEK DO BIELIZNY,

istniejąca od lat 30 przy ulicy Krochmalnej Nr 3 (1016), obok jatek rzeźniczych, prowadzona przez

JANA STUCZKAJSKIEGO,

ma zaszczyt oznajmić, że w czasie, gdy jeszcze anilina nie była zastosowaną jako farbnik do bielizny, wyroby z tej fabryki pochodzące, otrzymały w r. 1865 na Wystawie Moskiewskiej List pochwalny, za produkt będący czystym wyciągiem z Indygo, a więc nagrodę specjalnie za Indygo.

W poprzednich moich ostrzeżeniach oznajmiłem, że „tylko wyroby dobre są naśladowane,“ a wyroby z mojej fabryki nie tylko znalazły wielu naśladowców, ale nawet podrabiaczy mojej firmy. Ztąd wypływa dowód, że ani dawniej ani obecnie do wyrobów moich Indygo-Karminu i farbek do bielizny nie używałem i używać nie będę ani ainliny, ani żadnych obcych przymieszek, któreby renomie mojej trzydziestoletnią pracą i sumiennością wyrobioną, tylko ujmę przynieść mogły.

Dla zapobieżenia nadużyciom mojej firmy mającej ustaloną reputację, zmieniłem dawniej używany stempel na inny, podług odbitych tu form, a obecnie zmieniłem i winiętę, na czarnem tle napis biały Nr 3. Krochmalna.

JAN STUCZKAJSKI.

Kurs giełdy warszawskiej. Dnia 19-go stycznia 1882 r.

Wokale:	Z konc. giełdy	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 35	—	—
Londyn 1 funt sterl.	10 15	—	—
Paryż 100 franków	40 70	—	—
Wiedeń 100 guld.	35 70	—	—
Papiery publiczne:			
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	99 85	—	—
5% Listy z. nowe z r. 1869	99 75	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	93 75	—	—
„ „ „ „ „ II	91 75	—	—
„ „ „ „ „ III	91 40	—	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	87 35	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	87 25	—	—
„ „ „ „ „ małe	87 25	—	—
Bilety Banku Cas. ser. I, II i III	—	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1866	—	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	89 35	—	—
II „ „ „ „ „ rs. 100	89 35	—	—
III „ „ „ „ „ rs. 100	89 35	—	—
Akcje i obligacje:			
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-tepep.	—	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-tódak	—	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	—	—
Akcje warsz. Tow. ob. od ognia	—	150	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	1300	1225
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—	440
Akcje Dobrzeł. Tow. f. cukru	—	—	1000
Akcje Tow. Lipop. Rau i Lew.	—	—	—
Akcje Tow. fabryki machin.	—	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—	—	—
Akcje Tow. zakt. przedz. Zaw.	—	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zastawnych 4% kop. —
Od Listów zast. nowych 5% kop. 37 1/2
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II z 147 1/2
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 108 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 52 1/2

TARGI „na placu Witkowskiego.“ Dnia 18 stycznia 1882 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ „ „ „ biała	—	—	675	720
„ „ „ „ „ wyborowa	—	—	780	815
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	490
„ „ „ „ „ średnie	—	—	—	—
„ „ „ „ „ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	4	450
Owies	—	—	265	315
Gryka	—	—	4	450
Rzepak letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	950	10
Rzepak rapos zim 212 f.	—	—	1050	11
Groch polny 202 funt.	—	—	6	720
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt.	—	—	—	—
„ solone pud.	—	—	—	—
Siana pud	36	55	—	—
Słomy pud	28	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	18	17	—	—
„ „ „ „ „ miękie	14	15	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d 18 stycznia 1882 roku.
Pszenica wyborowa 129 — 137 średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.
Żyto wyborowe 83—85, średnie 80—82, ordynaryjne 76—78.
Jęczmień wyborowy 75—85, średni — ordynaryjny —
Owies wyborowy 88—90 średni 82—86 ordynaryjny 70—80.
Groch 90—105 Gryka 78—88. Kasza jaglana 115 — 130 arad. — ordynaryjna — — B. Werner & Comp.

Cena okowity:

z dnia 19 stycznia 1882 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62.
„ „ „ „ „ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. Przych.	
	godziny	i minuty
Warsz.-Wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą tódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 — w.	7 15 r.
Osob. miejsce. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna)	5 35 pp	10 10 r.
Warsz.-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	2 35 pp	2 45 pp
Osobowy 3 klasy	6 50 r.	10 30 w.
Warsz.-Terespolska:		
Kurjerski 2 klasy	4 10 pp	1 15 p.
Pocztowy 3 klasy	11 — r.	7 14 w.
Osobowo-towarowy	5 15 w.	7 53 r.
Warsz.-Petersburska:		
Kurjerski 2 klasy	10 8 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 43 r.
Pocztowy 3 klasy	11 48 w.	12 58 p.
Nadwiśl. do Mławy.		
Osobowy	9 21 r.	7 56 w.
Pocztowy	6 33 w.	10 42 r.
Nadwiśl. do Kowla:		
Osobowy	9 — w.	8 14 r.
Pocztowy	1 47 p.	2 12 p.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy INTENDENTURY, w Warszawie,

podaje niajejszem do wiadomości, iż w dniu 17 (29) Stycznia r. b 1883, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja stanowcza głośna i przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż przedmiotów zużytych, przechowywanych się w Warszawie, w Brześciu Litewskim, Nowogeorgiewsku i Iwangrodzie. — Przedmioty takowe podzielone są do sprzedaży na następujące partie osobne:

Partja pierwsza w Warszawie,

Namiotów żołnierskich sztuk 138, oszacowana na rs. 276.

Partja druga w Warszawie,

Namiotów żołnierskich, sztuk 138, oszacowana na rs. 276.

Partja trzecia w Warszawie,

Namiotów żołnierskich, sztuk 137, oszacowana na rs. 274.

Partja czwarta w Warszawie,

Namiotów żołnierskich, sztuk 137, oszacowana na rs. 274.

Partja piąta w Brześciu Litewskim.

Namiotów sztuk 25, Okryć do namiotów sztuk 31, Domków 12, Okryć do domków, sztuk 14, Namiotów żołnierskich sztuk 217, Pikiet frontowa 1, Pikiet tylnych 4, Okrycie sukienne do oficerskiego namiotu szpitalnego 1, Okryć sukienne do namiotu szpitalnego dla żołnierzy sztuk 5, oraz Szmata konopnych pudów 10, funtów 20, oszacowane na rs. 147 kop. 17.

Partja szósta w Nowogeorgiewsku.

Namiotów sztuk 42, Okryć do namiotów sztuk 42, Domków 10, Okryć do domków sztuk 21, Namiotów żołnierskich 207, Pikiet frontowa 1, Pikiet tylnych 5 i Szmata konopnych pudów 21, funtów 9, oszacowane na rs. 97 kop. 35.

Partja siódma w Iwangrodzie.

Namiotów sztuk 89, Okryć do namiotów sztuk 93, Domków 34, Okryć do domków szt. 30, Namiotów żołnierskich 226, Pikiet frontowych 14, Pikiet tylnych 11, Szmata konopnych pudów 36, funtów 27, kawalków żelaza pudów 8, funtów 24, oraz drew (miary sześciennie) werszek 1, oszacowane na rs. 189 k. 21.

Partja ósma w Brześciu Litewskim.

Cholew, podług wzoru aresztanckich, par 1863, oszacowane na rs. 111 kop. 78.

Licytacja odbywać się będzie partjami, dodając w rublach lub kopiejkach, do sumy szacunkowej; jaka na każdą partję z osobna powyżej jest wykazana.

Ułamki kopiejkowe w naddatkach cen, miejsca mieć nie powinny.

Dla pewności dotrzymania przyjętego zobowiązania się, wymaganiem jest vadium w gotówce lub wartościach pieniężnych przyjmujących się na kaucję, wynoszące 10% od szacunku sprzedających się przedmiotów.

Podania przystępujących do licytacji głośnej, jakoteż deklaracje opieczętowane złożone być powinny lub nadesłane do Urzędu Licytacyjnego w Zarządzie Intendentury w Warszawie, nie później, jak do godziny 11 zrana, tego dnia, w którym licytacja nastąpi. — Jedne i drugie opatrzone być mają sześćdziesięciu kopiejkowemi markami stemplowemi.

Mający zamiar przyjąć udział w licytacji głośnej obowiązani złożyć vadium w ilości następującej:

- Na pierwszą, drugą, trzecią i czwartą partję po rs. 27.
- „ piątą „ „ „ „ 15
- „ szóstą „ „ „ „ 10
- „ siódmą „ „ „ „ 20
- „ ósmą „ „ „ „ 12

Zastrzeżenie się przytem, iż po skończonej licytacji, utrzymujący się przy kupnie winni, nie wyhodząc z sali licytacyjnej, uzupełnić vadium do wysokości 10% od summy zaofiarowanej, nie wypełniający tego warunku, pozbawionym zostaje złożonej sumy wadjalnej, która przechodzi na własność skarbu i nowonabywca nie będzie miał prawa odebrać zalicytowanych przedmiotów.

Do deklaracji opieczętowanych założyć należy vadium w stosunku 10% od summy ogólnej wypadającej podług cen zadeklarowanych.

W podaniach o przypuszczenie do licytacji głośnej wyrażone być powinny: a) imię, nazwisko, stan i miejsce zamieszkania podającego; b) na jakie mianowicie partie staje do licytacji; c) na jaką sumę (wyrazami) lub w jakich wartościach pieniężnych vadium się składa; i d) data podania.

Te same szczegóły zawierać w sobie powinny i deklaracje opieczętowane, a oprócz tego ceny literami wypisane i oświadczenie poddania się wszelkim zatwierdzonym i ogłoszonym warunkom.

Pakiet, mieszczący w sobie deklarację opieczętowaną, zaadresowanym być powinien w słowach następujących: „Deklaracja do Zarządu Okręgowego Intendentury w Warszawie, dla przyjęcia udziału w licytacji stanowczej na sprzedaż zużytych przedmiotów, w d. 17 (29) Stycznia 1883 r. odbyć się mającej”.

Przyjmujący udział w licytacji głośnej, osobiście lub przez upoważnionych, nie mogą podawać jednocześnie deklaracji opieczętowanych. — Ceny zadeklarowane drogą telegraficzną weale uwzględnionemi nie będą.

Sprzedające się przedmioty oglądać można w miejscach, gdzie się przechowują każdodziennie od godz. 10 z rana do 2 po południu, wyjąwszy dni wolne od posiedzeń biurowych. — W tym celu udawać się należy w Brześciu Litewskim, do pełniącego obowiązki Głównego Nadzorca Składu potrzeb wojskowych, w Warszawie zaś, Nowogeorgiewsku i Iwangrodzie, do Zawidujących Magazynami Obozowemi.

Utrzymujący się na licytacji przy ostatnich cenach, obowiązani są pozostawić w wiedzy Skarbu złożone sumy wadjalne, aż do ostatecznego rozstrzygnięcia interesu i żadnej z tego względu pretensji rościć nie będą mieli prawa.

Warunki dotyczące sprzedaży powyższych przedmiotów, są do przejrzenia w Zarządzie Okręgowym Intendentury w Warszawie w Brześciu Litewskim, w Zarządzie miejscowego Składu potrzeb wojskowych, każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń. 302r

NA KARNAWAŁ
FABRYKA PIÓR STRUSICH I FANTAZYJNYCH
F. GLIWITZ,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

zaopatrzyła się w wielki wybór najwykwintniejszych Nowości paryżkich, Garnitury balowe z piór i kwiatów. Nowe kolory, oryginalny układ i zestawienie, egretty nowego fasonu. Kwiaty Paryżkie przesłane gustem i układem. Kapelusze z piór. Pióra strusie i fantazyjne, francuzkie i własnego wykonania we wszystkich kolorach. Ptaki; wszystko po cenach niepraktykowanie niskich. — **Pranie, Fryzowanie i Farba na sposób francuzki.** 208

RESTAURACJA

W HOTELU RZYMSKIM,

W KAŻDĄ MASKARADĘ

otwarta jest dla wygody Szanownych gości **całą noc.** — W tejsze urządzone są gabinety z fortepianami. — Zamówienia na zebrania weselne i obiady zbiorowe, przyjmują się na miejscu. 246

Al. Bocquet.

20 POWOZÓW

używanych, w różnym rodzaju do wsi i do miasta, Faetony, Landy, Karety, Kocze i t. p, Omnibus mały na osób 12, lekki na parę koni, oszklony, może służyć na dylizans, przód przykryty, Kareta poczwórna, bardzo ozdobna i lekka, może służyć na remizę fabryki akwisgrańskiej, Perelotka na resorach stojących z uprzężą. — Wszystko w bardzo dobrym stanie. Sanki poczwórne, vis-à-vis, fabryki petersburskiej. — W fabryce powozów **Romanowskiego**, Królewska Nr 19. 149

Najpraktyczniejsze kieszonkowe

WIECZNE LAMPKI.

Zawiadamia się pp. Handlujących, że dawno oczekiwane kieszonkowe wieczne lampki, znajdują się na składzie w sklepie u **A. Nowakowskiego**, Bielańska Nr 3, Hotel Lipski.

Wielki wybór Wachlarzy Paryżkich

od rs. 1 kop. 20 do rs. 45 za sztukę, w najnowszych fasonach i najwiewszym guście, otrzymał **HANDEL GALANTERYJNY**

J. BLUMENBERGA, dawniej WERNICA,

Krakowskie-Przedm. Nr 85, dom przechodni Roeslera zwany (Pasaż). 296

W dniu 11 (23) Lutego r. b., o godzinie 10 zrana, odbędzie się w Kielcach w kancelarii Notariusza Ludwika Krzyszkowskiego na żądanie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Sprzedaz z licytacji

Dóbr Przemysłowo-Górnicych

Mniów-Krasna

w powiecie Kieleckim, gubernii Kieleckiej położonych, linją budującą się drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej przeciętych i stacją tejsze drogi żelaznej przy fabryce miejscowej w Nieborowie posiadających. Dobra te mają około 400 włók przestrzeżni, z której około włók 130 pod lasem starym sosnowym, a 210 włók pod młodym i zagajnikami. Obejmują: dwa folwarki, obszerny łąki, stawy duże zarybione, propinacijną o kilkunastu karczmach na trakcie Piotrkowsko-Kieleckim. Posiadają kopalnie: rudy żelaznej, węgla kamiennego, torfu, glinki ogniotrwale, cegielnię i wyrób kamieni mylniskich. Miejsceowe fabryki żelaza, składają się z dwóch wielkich pieców z maszyny parową i wodną, z giserni, odlewów, tokarni parowej, pudlingarni, walcowni parowej i wodnej, fryszerek. Przez te dobra przechodzą dwie główne szosy, a stacja pocztowa znajduje się na miejscu w Mniowie. Licytacja rozpocznie się od sumy rubli sreb. 112,850, czyli od ceny **po rs. 280 za włókę.** Vadium wynosi 5,000 rs. w gotówce. Bliższe objaśnienia powziąć można u **Adwokata Przysięgłego Szymona Rodzyna w Warszawie, przy ulicy Królewskiej pod Nr 10, w domu p. Granzowa zamieszkałego,** który udziela także informacji o warunkach nabycia tychże dóbr z wolnej ręki. 71.

KOŁDRY

z atlasu jedwabnego od rs. 14, oraz zwyższe od rs. 5 kop. 75. Nowy-Swiat Nr 46, wejście od frontu, oraz Kołdry do roboty przyjmują 74

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIJSZY I NAJMIŃSI KOSZTOWY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszłom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plasterom naśladowującym Thapsia Le Perdiel-Rebouleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

W Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiecha i Syna, Sierżulowskiego, Zenschnera, Ziemińskiego i Lipopa.

7

Bardzo korzystny interes.

Z powodu słabości właścicielki, jest do odstąpienia w każdym czasie

Skład Porcelany

na nader przystępnych warunkach. — Winda w składzie porcelany, Elektoralna 5. 207

Magazyn mebli
nowych i używanych
PIECHOWSKIEGO i S-ki,
Marszałkowska № 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro, 23r
Wielki wybór Mebli nowych i używanych.—Obstalniki stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne. Ceny umiarkowane.

Administrator
poręczający potrzebnym jest do majątku ziemskiego w gub. Kaliskiej, mającego kompiętny inwentarz żywy i martwy, z kaucją od 2—3,000 ra., od S-go Jana r. b. Wiadomość poste-restante lit. L., stacja pocztowa Uniejów. 210

Skład tabaczny,
w jednym z większych miast Królestwa położony, ze sprzedażą hurtową i detaliczną znakomicie prosperujący, jest do odstąpienia zaraz z powodu śmierci właściciela. Do nabycia takowego potrzebny jest kapitał rs. 6,000.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera. Senatorska № 18. 275r

Pracownia zegarmistrzowska
L. W. Gostkowski & Co
w Genewie (Szwajcaria),
nagrodzona medalami na Wystawach powszechnych, ma honor oznajmić Szanownej Publicznosci, że każdy zegarek, wychodzący z naszej fabryki, jest opatrzone świadectwem zarchezowania z własnoręcznym podpisem i pieczęcią zakładu.—Na życzenie cenik wysyłamy franco. 215

Dywany strzyżone
w piękne desenie od rs. 7.50 do 28.—Regawiczkci reniferowe, meżkie, damskie i oficerskie białe, oraz

Pończochy i Skarpetki
(bez szwu), w różnych gatunkach i kolorach, poleca
J. P. ZENON,
włokrzyzka N. 12, róg Włodzimierskiej. Tamże przyjmuje się pończochy do nadrabiania. 134

Kwiaty paryzkie
prześliczne gustem i oryginalnym układem, oraz Ptaki i Kolibry, do tualet balowych, poleca
po cenie niepraktykowanie niskiej

Fabryka piór
strusich i fantazyjnych
F. GLIWIC,
Senatorska 20, wprost kościoła po-reformackiego, sklep w podwórzu. 202r

Panny do kwiatów
kompletnie uzdolnione, podreżne i uczennice potrzebne są do fabryki B. Grabskiej, Długa № 10. 126
We Czwartek d. 11 Stycznia w przejeździe przez Chłodną do Wolskich rogatki,

zgubiono brzoń myśliwską
w pudle. Łaskawy znalazca raczy odnieść tawą na ulicę Złota № 23, do Komisarza włościańskiego, pow. Warszawskiego, A. Spirydonowa, za sówitą nagrodą. 157

SŁOIK 45 Kop.
VASELINA.
Tuszez mineralny, chemicznie czysty, łatwo topliwy, nie psujący się, do użytku aptekarskiego, lekarskiego, i toaletowego, przyjęty w szpitalach wszelkich kraj, jako najlepszy środek przeciw odmrożeniu, oparzeniu, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólem reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórných.
Chesebrough Manf. Co. w New-Jorku.
GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, Mazowiecka 14 przy Składzie Maszyn.
Handlującym odstępuje się rabat.
Ostrzeżenie. Jedyne amerykańska Vaseline, chemicznie czysta; używana bywa do lekarskiego użytku. 44

OSTRZEŻENIE!
Doszło do mojej wiadomości, jakoby w o-biegu znajdował się rewers mój wysta-wiony na rs. 3,000, na rzecz Piotra Siciń-skiego. Ostrzegam więc niniejszem aby nikt takowego nie nabył, ponieważ nigdy podobny przezemnie wystawionym nie był i za niego płacić nie będę.—M. Fiszlewicz, z Izbi-cy. gub. Kaliska. 222

Nauka i wychowanie.
Student uniwersytetu, biegły w rozwijaniu Si nauczaniu swoich uczni, poszukuje kore-petycji lub kondycji. Ulica Wspólna № 12, mieszk. 20, pod lit. W. G. 853

Niemieckiego języka udziela w konver-sacji nauczyciel i autor najnowszej me-tody, z wykładem polskim, ruskim, francuzi-ka i angielskim. Ul. Chmielna № 6 (wprost Bellevue). 212

Zgwarancja podejmuje się przygotowy-wać do egzaminów wstępujących do służby wojskowej i gimnazjów. Ceny umiarkowane. Oferty proszę składać w kiosku przy starej poczcie. 71

Nauczycielka muzyki, z patentem, udzie-la lekcye. Krucza № 8, stróż wskazuje. 200

Nauczyciel (b. oficer), przygotowuje do egzaminu wolnowstępujących do wojska. Mostowa 26, oficyna. 862

Student uniwersytatu, posiadający grun-townie niemiecki i francuzki (teor.), udzie-la lekcje, oraz korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych. Zgadza się za obiady z małą dopłatą, przy inteligentnej rodzinie. Królowska 41, mieszk. 13, stud. H. B. 110

Inżynier technolog, ukończywszy Instytut technologiczny w Petersburgu, udziela lek-cje matematyki i fizyki. Zgłosić się można między 6 a 7 po południu. Mazowiecka № 16, mieszkania № 8. 844

Dziły profesor gimnazjum, ma kilka go-dzin wolnych, dla przyjęcia lekcji mate-matyki i fizyki, oraz języków: ruskiego, francuzkiego i niemieckiego. Sosnowa № 5A, mieszkania № 7. 872

3 boni niemiecki i kilku ogrodników bie-żących w swej sztuce, wskazać może. R. Skobiński. Poznań, Św. Marcina 75. 116

Nauczycielka polska, potrzebną jest na wieś, z dobrą konwersacją francuzką i niemiecką, z muzyką, oraz początki ruskiego. Osoby interesowane zgłaszają się zecheć ulica Nowy-Swiat № 32, na drugim piętrze, mieszkania № 6, oficyna prawa, od godz. 10 rano do 1 po południu. 414

Dona niemiecka, posiadająca język polski, potrzebną jest. Aleja Ujazdowska № 12, od godziny 10 do 1 można zastać. 987

Nauczycielka z patentem, udziela lekcje muzyki. Złota № 10, m. 16. 969

Francuzka rodowita, poszukuje lekcji literatury i gramatyki lub konwersacji. Złota 13, mieszkania 4. 984

Osoba wykwalfikowana, udziela lekcji Okroju sukien po domach. Wilcza № 6, mieszkania № 9. 970

Dona, młoda niemiecka, potrzebną jest, na Korzystnych warunkach. Bielańska № 17, u r. Cieślińskiej. 998

Posady i prace.

Panna zdolna do staników, oraz panna do rękawów, potrzebną są. Wiadomość Nie-cala № 3, 1-sze piętro. 832

Panny potrzebne są, zupełnie uzdatnione, podreżne i do nauki, do pracowni su-bien i okryć damskich Anny Mazarkiewicz. Długa № 30. 892

Osoba młoda, miłująca porządek, znająca się na kuchni, potrzebna jest do zamozne-go domu na wieś. Adres proszę zostawić w kanczarze Kur. Warsz. pod lit. J. D. 907

Panny potrzebne są do kwiatów, przy ul. Freta № 30. 919

Potrzebne uczennice do krawatów. Róg Pięknego i Marszałkowskiej, № 6F, m. 18.

zeladnik lakterski potrzebny. Ul. Pań-ska № 25. 976

Potrzebne są panienci, zręczne do ro-boty pudełek, oraz dwóch młodych ludzi zdolnych do tejże roboty (Papeterie). Ul. Leszno 12. 706

Uczeń obznajmiony z handlem kolonial-nym i win, znajdzie miejsce zaraz, róg Kruczej i Wspólnej W. Herman. 982

Potrzebna jest zaraz wdowa, w średnim wieku, z przyzwoitej rodziny, do wyreze-nia pani w gospodarstwie domowym i fol-warcznem. Zgłaszają się proszę na ulicę Królewską № 35a, 2-e piętro, mieszk. 7, obok telegrafu, pomiędzy 4 a 6 codziennie. 923

Panna potrzebną jest do maszyny, syst. Wheeler & Wilsona, oraz zdalna panna do spódnie. Ulica Dzika № 3, w podwórzu, prawa oficyna 1-e piętro. 895

Panna potrzebną jest na wieś, uzdolniona w kroju i szyciu bielizny, jakoteż w kroju sukien, o porozumieniu proszę się zgło-sić na Senatorską № 27, m. 7. 897

Potrzebna starsza panna, z kilkoletnią praktyką i z dobrą rekomendacją, oraz tanny do staników i spódnie, Róg Żabiej i Żelaznej Bramy № 6. 688

Człowiek młody, obeznany z gospodar-stwem wiejskim, czyżbyby sobie dostać miejsce praktykanta w gub. Wolińskiej, lub gub. zachodnich. Oferty proszę składać w kanczarze Kurjera pod lit. J. J. 971

Uczeń posiadający wykształcenie elemen-tarne, syn uczciwych rodziców, znajdzie miejsce w filji Jankowskiego. Leszno, róg Rymskiej. 133

Panna potrzebną jest, do cienkiej maszy-ny pończoszniczej. Włodzimierska № 4, mieszkania 15. 991

Modysyka umiejąca szyć kapelusze dam-skie, może znaleźć pomieszczenie, na ko-ryzystnych warunkach. Wiadomość w biurze komisowem Anny Damerau. Krakowskie-Przedmiescie № 36, wprost Saskiego Placu.

Panny kompletne uodolnione i podreżne, potrzebne są do magazynu strojów dam-skich M. Perencowicz. Bielańska № 12. 699

Poszukuje się osoby średniego wieku, niemiecki, za młodszą, umiejącej dobrze prać i prasować, 5 wiorst od Warszawy. Wiad. przy ul. Chmielnej pod № 40, m. 15. 728

Buchhalter pierwszorzędny do domu han-dlowego poszukuje na godziny popołu-niowe odpowiedniego zajęcia. Oferty upra-sza składać w biurze ogłoszeń, Senato-rska 18 pod O R. 90

Potrzebne dwie sklepowe, przyzwoite ko-biecy, do sklepów filji piekarni, z kaucją po 100 rs. każda. Wiadomość w biurze ogłoszeń. Senatorska 18. 114

Osoba przyzwoita, w średnim wieku, z re-komendacją, potrzebną jest zaraz do zar-ządu domem u wdowca na wsi. Wiado-mość Wspólna № 13A, mieszkania 12, od godziny 1 do 4. 841

Panna uzdolniona w kioju i szyciu su-kien, jakoteż do wszelkich konfekcji dam-skich, poszukuje stałego umieszczenia w większym magazynie lub pracowni. Oferty nadesłać prosy pod adresem J. Polńskiego, we Lwowie. 833

Wdowa młoda, życzy przyjąć obowazek do gospodarstwa w Warszawie lub na wsi. Oferty proszę składać w Kanczarze Kur. Warsz. pod lit. L. A. L. Z. 695

Maszerka uprzemna, inteligentna i sumien-nya, poszukuje posady. Wiadomość Smo-lna № 2, 1-sze piętro. 852

Panna potrzebną jest, do roboty pończoch na maszynie. Złota № 16, m. 1. 863

Kupno i sprzedaż.
Suknia biała, jedwabna, do sprzedania. Plac Grzybowski № 12, u gospodarza 712

Tanio! Po zwinlętym interesie z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna: weby w sztukach i resztkach, bieliznę meżką, damską i stołową, skarpetki, pończochy, chustki i t. p., po nadzwyczaj niskich ce-nach. Solna 8, mieszkania 27. 603

Kredens dębowy z bogatą rzeźbą, stół jadalny biłardowy, nie używany, do sprze-dania bardzo tanio. Dzielna № 9a, m. 8.

Glinińskiego, najlepszy szuwaks glicer-ny, rynnowy i atrament do pisania, dostać można w sklepach i dystrybuojach, w War-szawie i Królestwie. 54r

Do sprzedania salopa jedwabna na li-bsach, 2 kolnierze i muska, tumakowa, uży-wane, wiadomość Marszałkowska № 53, w składzie piwa Radzikowskiego. 834

Zyrandol ozdobny, świeczniki, kandelabry lampa, kolumny, do zbycia. Sienna 3, mieszkania 4. 823

Jest do sprzedania 40 wieprz, dobrze juszarmionych, 18 wiorst od stacji Kowel. bliższa wiadomość: Śliśka № 6, m. 6. 943

Putro do sprzedania, u krawca Clausen, przy ulicy Solnej № 8. 115

Maso solone, wyborne, ze wsi. Sienna, róg Sosnowej № 4, mieszk. 6. 860

Do sprzedania z powodu wyjazdu, gar-nitur mebli mahoniowych, krytych czar-nem włosem, za rs. 75. Ulica Chmielna № 62, mieszkania 1. 703

Portepian zagraniczny, mały, o sześciu oktawach, bardzo ładny i tani, do sprze-dania. Plac Zankowy № 107, m. 4. 717

Portepian mahoniowy, świeżo wyrestau-rowany, za rs. 60, tamże pokoje po rs. 6 miesięcznie. Marjensztadt № 2, u stróża 624

Bardzo tanio, czarny garnitur mebli je-dwabnem kryty, oraz kilka uz garniturów, dobrej roboty i inne meble bardzo tanio. Miodowa № 13, u tapicera. 604

Putro opsy, w bardzo dobrym stanie, lu-strzo stojące antyk, medale polskie i ry-ciny na sprzedaż, za niską cenę. Mazowiecka № 1, mieszk. № 4. 804

Tanio do sprzedania suknia oliw. strojna, raz użyta rubli 25, samowar wazonowy, nie używany rs. 8; kolezki korale w złoto-oprawne rs. 10, przy ul. Wspólnej № 34 lit. B, stróż wskazuje. 874

Szafy i bufet sklepowy z drzewa macho-niowego, tanio do sprzedania. Nowo-Senatorska № 4. 315

Portepian o 7-u oktavach, czarny, do sprzedania. Ulica Śliśka, domu № 10, mie-szkania 15. 883

Pianino paryzkie, za rs. 250; fortepiany Ehrbarna, wiedeński, Kralla & Sajdlera, oraz pianina nowe, do sprzedania. Nowy-Swiat № 40.—A. Gruszczynski. 891

Suknia biała kaszmirowa, ubierana atla-šem, jest do sprzedania. Ulica Ciepla № 4, mieszkania 1. 868

Do sprzedania: salopa tumakowa, kafa-lik akosymitny i stołek do kart. Ulica Wspólna № 34b, mieszk. 5, do 12 rano. 839

Portepian mahoniowy, krótki, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Nowy-Swiat № 38, mie-szkania 16. 111

Do sprzedania kareta pogówna w do-brym stanie, fabryki Rentla, oraz kareta potrójna mała, gustownie wyrestaurowana, za umiarkowaną cenę. Aleja Jerolimiska 13.

Portepian mahoniowy, w dobrym stanie za rs. 30 do sprzedania. Wiadomość ulica Leszno № 59, mieszkania 15. 735

Portepian krótki, czarny, w bardzo do-brym stanie, za przystępną cenę, jest do sprzedania. Ulica Złota № 12, m. 22. 873

Obrazy, komoda, biurko, szafy, stół ja-dalny i różne meble do sprzedania. Kra-kowskie-Przedmiescie 47, m. 3. 974

Kwiaty wieczorowe, poczytywane za pa-ryzkie, tanio. Nowy-Swiat 24.—Bara-nowska. 123

Do sprzedania suknia bareżowa czarna, za rs. 12 i szafa jesionowa, za rs. 16. Wiadomość powyższe można o każdej go-dzinie, przy ulicy Elektoralfnej pod № 47, mieszkania 16, na trzecim piętrze. 127

Suknie balowe, wieczorowe, mało używa-ne, w wielkim wyborze, wyprzedają się w Sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Swiat 42. 132

Do sprzedania szafy sklepowe, jesiono-we, ozdobne, nowe i używane, zadatne na obuwie lub też na co innego. Wiadomość: Elektoralfna № 13, u stróża. 966

Kupuj! złoto, srebro i drogie kamienie, Kujbiler Józef Betcher, Marszałkowska 65, tamże sprzedaje najtaniej. 572

Portepian 7 oktav, krótki, czarny, pozostawiono do sprzedania. Wiadomość Nowy-Swiat № 68, Tamże strojenia i reperacje przyjmuję. Cerulli. 846

Portepian 6 i pół oktav, do sprzedania. Wiadomość Plac Teatralny № 7, w po-dwórzu, lewa strona, front 2 piętro, mie-szkania № 1, od godz. 3 do 5. 708

Do sprzedania: łóżko mahoniowe z ma-teracami, Szafa mahoniowa rozbierna, nowa paryzka suknia atlasowa z koronka-mi. Żórawia № 1, mieszk. 11. 840

3 futra w komis zostawione do sprze-dania, t. j. niedzwiadki, płaszcz szopowy i palto szopowe, wszystko mało używane, wiadomość u kuśnierza Konińskiego, Nowy-Swiat № 67. 837

Portepian do sprzedania. Róg Siennej i Nowego Grzybowa № 10, m. 11. 669

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble i różne inne domowe i kuchenne sprzęty, za przystępną cenę. Ulica Bednar-ska, domu № 7, mieszk. 27. 673

Mebel do sprzedania: 2 garnitury, lustra tremo, konsolka, taborety czarne atlasowe, etażerka, stolik damski, do stołowego pokoju dębowe rzeźbione urządzenie, biur-ko, fotel, szeslong, szafa do sukien i bielizny, biblioteczka, łóżka z materacami, land-szafty, kandelabry. Wiad. Żórawia № 9, m. 9.

Mebli parę garniturów. Urzędowej roboty, szeslongi, za cenę niską. Leszno № 15, u tapicera. 925

Mebel do sprzedania z pięciu pokoi, całe urządzenie lub częściowo. Twarda № 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, m. 41. 888

Mebel salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, szafy rozbiernane; garnitur angielski jedwabny, biurko angielskie, lustra greckie szlifowane, tremo petersburskie z blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; szafki do bielizny, garniturek grecki, stoliki do kart, regulator pajzki, łózka medalionowe, umy-walka, kredens szabowany, stół jadalny gzym-sy z frankami, szeslong. Chmielna № 52, 10 dom od rogu Marszałkowskiej, mieszk. 8.

Mebel: garnitur orzechowy salonowy, szafy rozbiernane, garnitur angielski, lustra tremo z marmurem, biurko konsolki do kart, garnitur napoleonkowy, kredens wiedeński, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, łózka, toaletta damska, umywalka, lampy i franki, tanio do sprzedania; róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej 26, m. 30. 132

Portepian mało używany, tania do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 824
Garnitur czarny, gruszkowy, lustra wielkich rozmiarów i otomanka, tremo, stoliki czarne okrągłe, stolik antique, kredens ozdobny, 12 krzesel dębowych, stolik do samowara, biurko damskie, łóżka, umywalka mahoniowa, szeslong, biuro wielkie, szafka do bielizny, komoda, dywany, obrazy, franki, rolety, kuchenne rzeczy do zbycia. Wiadomość: Sienna 3, mieszkania 4. 825

2 szafy i 2 łóżka z francuskiego orzechu, 4 łóżka jesionowe na orzech, do sprzedania, u stoliarza, przy rogu Złotej i Bocheńskiej 1, obok Zjazdu. 885

Meble w wielkim wyborze, po zwiniętych magazynach, sprzedają się poniżej ceny kosztu. Bracka 7, mieszkania 6, 1-sze piętro od frontu. 835

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota 10 od Marszałkowskiej 5-y dom. mieszkanie 15.

Do sprzedania garnitur czarny z orzechowej, stoły i łóżka orzechowe. Świętokrzyska 9, m. 16. 954

Meble do sprzedania z 4 pokoi, bardzo tanio; całe urządzenie lub częściowo. Ulica Sienna 4, od Marszałkowskiej 4 dom. w bramie, na dole 1. 1000

Do sprzedania meble: 2 garnitury mało używane, mahoniowe pokryte aksamitem i orzechowej pokryty brzoziaką, za niską cenę. Ulica Nowy-Swiat 31, stróż wskazuje.

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, konsole, biurko, foteliki, nocne szafki, para łóżek, damski stolik do robót, szeslong, lustra, tremo, stół, zegar, lampy i różne sprzęty domowe. Chmielna 13a, drugi dom od Brackiej i Szpitalnej, stróż wskazuje, od 10 do 7 wieczór. 985

Interesa handlu i majątki.

Rs. 3 do 4,000 potrzeba na spłatę hipoteczną. Nowolipie 20, front trzecie piętro, od godziny 2-5. 779

Rs. 30,000 do ulokowania, na pierwsze hipoteki miejskie i wiejskie, po Towarzystwie, razem lub częściowo. Wiadomość u adv. przys. Powichrowskiego. Długa 25.

Z powodu nagłego wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia dystrybucja, przy ulicy Siennej 1, wiad. w tymże sklepie. 896

Sklep spożywczy sprzedaje za pół darmo, z powodu wyjazdu. Bugaj 11. 942

Do sprzedania lub wydzierżawienia dom z 3-4 pokojami, z budynkiem murowanym zdatnym na zakład przemysłowy i przytem wozownia i 6 lokali. Wiad. w fabryce powozów Aleja Jerozolimiska 13. 447

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Leszna 67. 850

Sklep korzenny przy targowym placu, za rs. 700 do sprzedania, z powodu osobistego odbioru sechdy w Rosji; także bawaria do odstąpienia, wiad. Miodowa 10, m. 21.

Sklep wiktuałów zaraz do sprzedania, z obraki funduszu i słabości pojedynczej osoby, za pół darmo szafy kupieckie. Elekoralna 28. 112

Sklep norymberski, z towarami i urządzeniem, jest do sprzedania zaraz. Ulica Wspólna 13. 871

Restauracja na principalnej ulicy, jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość w kiosku, Senatorska vis-à-vis Miodowej. 867

Jest zaraz do wypożyczenia suma mała letniej rs. 4,665, na pierwszy numer domu murowanego w Warszawie, po towarzystwie. Reflektanci zechcą zostawić swe dresy w kantorze niniejszego pisma, pod literami P. B. D. 857

2 magle do sprzedania lub wydzierżawienia za przystępną cenę. Czerniakowska 98.

Restauracja z prześlicznym parkiem, do wydzierżawienia w Zaciszu za Zabkowskimi rogatkami. 720

Sklep spożywczy, bardzo korzystny do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Podwał pod 31, w sklepie spożywczym u Ziembińskiego. 557

Do sprzedania Folwarek 4-włokowy, osobną księgą hipoteczną objęty, położony o 7 wiorst od przystanku kolei Nadwiślańskiej Wilga. Wiadomość u rzędy domu, Leszno 18. 556

Posejsza maszyn muirowana, ze stalią, wozownia i ogródkiem, front od dwóch ulic, do sprzedania. Wiadomość: ulica Piękną 31, od 10 do 3 po południu. 814

Dotrzną jest pożyczka rs. 300, na powiększenie handlu, w procencie mieszkaniem z opalem, światłem i herbata. Wiadomość: Przejazd 1, wprost Długiej, w dystrybucji. 807

Sklep spożywczy do sprzedania, dobrze procentujący, samego pieczywa dziennie sprzedaje się za rs. 16, z powodu wyjazdu dla leczenia się. Elekoralna 39. 770

Fabryka pierników ze wszystkimi narzędziami i nauką, jest do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 100. Wiadomość Nowy-Swiat 43. 724

Wspólnik lub wspólniczka, z kapitałem około 2,000 rs., może się zgłosić po bliższe szczegóły od B. Dobieckiej. Nowo-Senatorska, hotel Litewski 19, pomiędzy godzina 4 a 5. 131

Od 1,000 do 4,000 rs. jest do umieszczenia na hipotekę, na dom murowany lub drewniany. Wiadomość pod 5, przy ulicy Freta, w kantorze kaucjonowanym S. Majorkowskiego. 958

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy ul. Stanka 34. 936

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Browarna 3. 979

Restauracja jest do odstąpienia, przy ul. Bednarskiej, pod 8. 961

Rs. 21,000 ulokowane na 1-szym numerze po Towarzystwie kamienicy w Warszawie, do odstąpienia. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Senatorska 18. 129

Kawiarnia jest do sprzedania. Ulica Chmielna 35. 989

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Wspólna 16. 959

Dwa magle, z powodu słabości zdrowia właściciela, są do wydzierżawienia, potrzebna jest kaucja rs. 50. Wiadomość na miejscu, Nowolipie 16. 999

Lokale.

Pokój umeblowany, dla osoby przyzwoitej pięci zenskiej. Ulica Hoża 30a, m. 2.

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia 2 pokoje, przedpokój i kuchnia z wodociągami i zlewem; także do sprzedania garnitur mebli zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość Nowy-Swiat 59, m. 18.

Ważna wiadomość. Jest do wynajęcia zaraz sklep z całym urządzeniem na szynk, przy bardzo dogodnych warunkach, niedaleko po za rogatkami. Bliższa wiadomość w kiosku na Pradze, obok cyrkuła 12. 738

Mieszkanie ładne, umeblowane, widok na Śliżgawkę, bardzo tanio do wynajęcia. Niecała 12a, mieszkania 19. 677

Pokój z kuchnią do wynajęcia, z powodu wyjazdu, za cenę zniżoną. Bednarska 7, mieszkania 27. 672

Pokój obszerny, z osobnym przedpokojem, do odstąpienia, z meblami lub bez. Nowy-Swiat 68, mieszkanie 37. 667

2 pokoje lub jeden od frontu, z meblami lub bez, każdego czasu do wynajęcia, oraz różno meble do sprzedania. Nowy-Swiat 68, mieszkania 10. 847

Pokój z przedpokojem do wynajęcia, na parterze w każdym czasie, za przystępną cenę. Widok 14, m. 24, stróż wskazuje.

Warcoka 7, od 1-go kwietnia r. b., lub też zaraz jest do wynajęcia 5 lub 7 pokoi na 2 piętrze, z wszelkimi wygodami, oraz stacją i wozownią. Bliższa wiadomość u rzędy domu albo stróża. 87

Pokój frontowy, z osobnym przedpokojem i łazienką, może być z meblami, samowarem, usługą, na żądanie i salonik. Wspólna 34a, mieszkania 6. 754

Pokój z kuchnią, z wodociągami i klozetem, na parterze od frontu do wynajęcia zaraz dla przyzwoitych osób. Może być z meblami. Szpitalna 3, pracownia Karoliny.

Lokal z 6-ciu dużych pokoi z łaźnią, na parterze, z wszelkimi wygodami i wielkim komfortem urządzonej, z powodu wyjazdu do odstąpienia w każdym czasie. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Swiatu. Bliższa wiad. u właściciela w tymże domu.

Dwa pokoje i przedpokój umeblowane, z usługą i opalem, w domu przy ulicy Nowy-Swiat, są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w hotelu Saskim, w mieszkaniu 119. 687

Obszerny sklep zaraz do wynajęcia. Ulica Nowo-Senatorska 4. 318

Lokal fabryczny lub na skład, po byłej fabryce mebli giętych, a następnie fabryce lamp, do wynajęcia zaraz lub od Wielkiejnoy, składający się z 3 dużych sal roboczych, 3 pokoi, kucni i przedpokojem na mieszkanie, dużej góry służby mogącej na skład fabryczny, oraz szopy kilkadziesiąt toki długiej z osobnym podwórzem, przy ulicy Ogrodowej róg Białej 13, wiadomość u szwajcara odlewni. 102

Do wynajęcia w każdym czasie 2 pokoje i przedpokój, świeżo oklejone, na 1-m piętrze, z wejściem frontowym, z meblami lub bez, przy ulicy Marszałkowskiej 26, (róg Chmielnej), mieszkania 8a. 956

Pokój lub dwa, umeblowane, do odnajęcia. Krak.-Przedm. 47, m. 3. 973

Pokój z meblami, usługą, osobnym wejściem. Szpitalna 10.—Tamże jest stół i szeslong do sprzedania. 984

Dla nauczycielki wynajmuje się pokój. Marszałkowska 6a, mieszkania 8. 990

Doniesienia rozmaite.

Cukrowe masce z Karmelickiej ulicy. Po słodkiem, nie zachęsz gorzkiego. Tak samo zemną. Co się tyczy ciebie, to radzę przyjść na maskaradę. — P. H. 988

Portepianista przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Ulica Ślińska 30, mieszkania 26. 77

Portepianista przyjmuje zamówienia na wieczorki tańcujące, w miescie i na okolicę, po cenie nader przystępnej. Niecała 8, stróż wskazuje. 536

Ważne dla p. stolarzy. Przyjmuję do szobowania, ceny b. niskie, robotę odsyłam. Danielewiczowska 6. 458

Proszek znakomity na wywabianie wszelkich tłustych plam, sprzedaje się od godziny 12 do 2, przy ul. Czystej 4, mieszkania 2, na dole po lewej stronie. 864

Pracownia sukien, przy muje suknie do roboty od rs. 2 do 6.—Tamże jest osoba do zarządu domu, oraz jest ładna komoda do sprzedania. Mokotowska 12, m. 23. 94

Tanio do sprzedania: futro męskie, w dobrym stanie, dwa garnitury męskie, narzędzia geometryczne, kule.—Tamże jest do wynajęcia pokój, ze wspólnym przedpokojem przy familji, dla pojedynczej osoby, lubiącej spokój. Ulica Nowolipki 30 lit. B.

Do wynajęcia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, pokój ładny, z weńcekiem oknem, z bardzo porządnym wejściem, z opalem, a może być i ze stołem, przy ulicy Solnej pod 7, mieszkania 3, pierwsze piętro. Tamże jest do sprzedania salopa oposowa, lionskim atlasem kryta, zupełnie nowa, za bardzo przystępną cenę.

Skład materiałów aptecznych E. Krupskiej, wgo przeniesiony został, na ulicę Nowy-Swiat 39, dom p. S. Lewentala, gdzie Redakcja Kłosew. 975

Meżatka z młodym i dobrym pokarmem pragnie przyjąć dziecię na wychowanie, przy ulicy Łuckiej 16, m. 7. M. K.

Dziewczynka kilkudniowa, ładna, zdrowa, ułożona, jest do wzięcia na własność. Tamże są miejsca dla osób spodziewających się słabości, po nader przystępnej cenie. Bracka 8, u akuszki S. C. 997

Akuszka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare Miasto 21. 122

Akuszki A. J. jest pokój, dla osoby spodziewającej się słabości, lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Swiat 36. 561

Akuszka ulica Leszno 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkimi wygodami od rs. 15; z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka i dyskrejacja zapewnia się.

Mamki wiejskie u akuszki Brzozowskiej. Ulica Sosnowa 5. 700

Mamka wiejska, przystojna, bruneta, z młodym pokarmem, jest u akuszki, przy ulicy Złotej 21, mieszkanie 40. 651

Pozostawiona książka do nabożeństwa w czasie świąt, można odebrać za udowodnieniem i zwrotem kosztu, w Sklepie cukierniczym p. Lapińskiego. Nowy-Swiat 74. 879

Zgubiono w teatrze podczas trzeciej maskarady, lub w salach rezerwowych, srebrną bransoletkę, Łaskawy znalazca oddaje ją rączy na ul. Nowogrodzką 3a, mieszkania 2, za nagrodą. 978

Rs. 50 nagrody. Kozyczki z rubinami, ołowiane 24 brylancikami, skradzione z magazynu jubilerskiego A. Kalhornia, Krakowskie-Przedmieście 77. Ktoby dał znać lub zwrócił takowe, otrzyma powyższą nagrodę.

Dnia 16 b. m., przechodząc ulicami Miodową i Senatorską, wsiadłszy do tramwaju od ratusza za Wolskie rogatki, został zgubiony pugilares, w którym się znajdowały rozmaite kwity, parę weksli, dwa kwity od fajerkasy, bilet loteryjny 1-iej klasy 6450 i książka legitymacyjna na imię właściciela. Łaskawy znalazca, rączy takowe odesłać, lub oddać sam do gościnnego dworu pod 130, do właściciela sklepu, pod literami J. M. za nagrodą. 981

Paszport wydany przez magistrat w Mszezonowic, na imię Tomasza Urbanowicza, zaginiony. Znalazca zechce złożyć w kancelarji Cyrkuła 3-go. 961

Koza bez rogów, kotna, biała, zginięta w niedziele. Ulica Twarda 14 L. a, do stróża, za nagrodą. 960

Szczemeta czystej rasy mopśów do sprzedania. Wiadomość: Graniczna 13, u stróża.

Dla panów myśliwych i amatorów, wyłożono 8-miesięcy mający, piękny i zmyślny, jest do sprzedania. Ulica Nowogrodzka 12, w sklepie. 965

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.

Bojasiński Lucjan, Senatorska 13.
Hoffman Bolesław Hierz., Graniczna 8.
Mayzel Bronisław, Marszałkowska 56.
Meyet Leopold, Długa 17.
Plebiński Edmund, Długa 2.
Poznański Maksymilian, Przejazd 9.

A P T E K I.

Bukaty E. dzierz. Solykiwiczowa, Graniczna 10.
Kucharszewski H., Senatorska 11.
Sztejner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

B R O Ń.

Ziegler Robert, fabryka i skład, Długa 29.

C U K I E R N I E.

Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów, Plac Bracki.

C Z Y T E L N I E.

Jeleński J., Nowy-Swiat 4, Bielańska 9.

D E N T Y Ś C I.

Idzikowski, Leszno 1, od godz. 10-6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Plomackie 9, dawn. Długa 31.

G A L A N T E R J A.

Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Kipman Gustaw, Senatorska 6.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1, GILZY (fabryki).
Ożarów et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

H E R B A T A (Składy).

Wilentkin L., Królewska 10, obok Gieldy.

J U B I L E R Z Y.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n.1).

Radke G. & Żeliszewski A., Miodowa 2.

K A N T O R Y W E K S L U.

Neumark Gabriel, Miodowa 3.

K S I E G A R N I E.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.
KSIEGI HANDLOWE (Fabryki).
Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.

Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Zabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.

L E C Z N I C E D L A Z W I E R Z A T.

Warszawska lecznica, Sienna 6a.

L E K C J E.

Brun J., język francuski, Długa 30, h. Drezd.

M E B L E (Magazyny).

Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.

N I C I I N O R Y M B E R S Z C Z Y N A.

Ludwig A., Senatorska, wprost Szk. Junk.

O B U W I E D A M S K I E (Fabryki).

Bleichschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysta 2.

O G Ł O S Z E N I A D O D Z I E N N I K O W.

Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

O P T Y C Y.

Berent i Plewiński, Krak.Przedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. Hot. Ang.

PISMA PERIODYCZNE (Redakcje).
Opiekun zwierząt, Sienna 9a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Swiat 4.

PLÓTNA I BIELIZNA (Magazyny).
Jankowski B., Krak.-Przed., dom Potock.

POWOZÓW NAJEM.
Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.

Hotel Europejski, Krakow.-Przedmieście.

Hotel Polski, Długa 27.

Hotel Paryżki, Bielańska 9.

R E S T A U R A C J E.
Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.

Snowacki Stanisław, Długa 17.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.

S Z U W A K S U (Fabryki).
Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Swiat 58.

T A B A C Z N E W Y R O B Y (Składy).
Podymowski St., Skład hurt. Naewid 13.

Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

W I N A K R Y M S K I E I K A U K A Z K I E.
Stein Herman et Co., Marszałkowska 58.

Z E G A R M I S T R Z E.
Smalec Piotr, zeg. tuch. Mazowiecka 2.